



1728

**Dr ANTONI ARTYMIAK**  
DYREKTOR PAŃSTWOWEGO LICEUM i GIMN. w JĘDRZEJOWIE

**OFIARY**  
**ZBRODNI NIEMIECKICH**  
**W POWIECIE JĘDRZEJOWSKIM**  
w latach 1939 – 1945

**JĘDRZEJÓW, 1947**

---

Z FUNDUSZU NAUKOWEGO PAŃSTW. LICEUM i GIMN.  
W JĘDRZEJOWIE

# Wstęp



*Okres powojenny przynosi obfitą literaturą, zarówno historyczną, jak też publicystyczną i beletrystyczną, poświęconą obrazowaniu okrucieństw okupacji hitlerowskiej na ziemiach Polski. Prace w tym kierunku zasługują na szczególną uwagę, ze względu na obowiązek utrwalenia pamięci ofiar zbrodni niemieckich, dokonywanych z niespotykanym dotychczas w dziejach wyrafinowaniem, systematycznością i planowością w stosowaniu polityki eksterminacyjnej względem narodu polskiego.*

*Czas mija szybko, zacierają się wspomnienia - już w rok po zakończeniu działań wojennych natrafiamy na trudności przy rejestracji strat osobowych nawet na terenach badaczowi lepiej znanych. Zmieniają miejsca pobytu najbliżsi członkowie rodzin ofiar, do okoliczności towarzyszących wydarzeniom przedostać się mogą pewne luki, wynikiłe bądź to z opieszałości rodziny, bądź zbierania danych o osobach, których krewni najbliżsi ulegli również wyniszczeniu przez okupanta (były bowiem i takie wypadki).*

*Ważność zagadnienia rejestracji wojennych strat osobowych Polski określił trafnie dr Marian Tyrowicz, zaznaczając, iż „dziesiątkom tysięcy Polaków, poległych na posterunku pracy gospodarczej, inteligencji, nie mającej tytułów naukowych, rolnikom i robotnikom, cichym nieznanym pedagogom i kapłanom, a przede wszystkim żołnierzom i dowódcom wojsk naszych, niezwiązanym osobiście z tworzeniem kultury, ale poległym w jej obronie - należy się pomnik spiżowy pamięci narodowej... Chodzi o nazwiska ofiarnych i zasłużonych, o przedstawicieli różnych dziedzin i różnych stronnictw, ale jednej wspólnej idei: Wiernej służby Ojczyźnie. Nazwiska te nie śmiać utonąć w niepamięci czasu, nie są bowiem własnością rodzin tylko lub grup poszczególnych, należą do całego narodu...”*

*Trzeba się liczyć z tym, iż praca ta, o ile chodzi o ścisłość, jaka obowiązuje pracownika naukowego, z uwagi na jej dokumentarny charakter, musi być prowadzona jak największą sumiennością, jak też ostrożnością. Toteż, w wypadkach wątpliwych, nie oświetlających dokładnie szczegółów jakiegoś wydarzenia, zaznaczamy to wyraźnie. Zadaniem naszym jest podanie nazwisk tylko tych osób, które dotknięte zostały represjami w związku z ich działalnością polityczną, bądź padły ofiarą okrucieństw okupanta.*

*Największa troska o zachowanie ścisłości może nie dać spodziewanych wyników: Wszak w stosowaniu okrucieństw znajdowali Niemcy sposoby na zatarcie śladów zbrodni, np. wywożąc ofiary na inny teren i tam dokonywując zbrodni. W tych wypadkach zidentyfikowanie ofiary nie było możliwe. Wypadki takie zdarzały się m. i. w czasie podróży, kiedy to niemiecka straż kolejowa, słynąca z bestialstwa w stosunku do osób podróżujących lub pracowników kolejowych Polaków, dokonywała egzekucji. Po uprzednim skatowaniu ofiary w najokrutniejszy sposób, upozorowywali oni zamiar ucieczki, mimo, iż ciało zbitego i poranionego, stanowiące jedną ranę, wykluczało możliwość szybkiego poruszania się. Pracownicy kolejowi Polacy byli szczęśliwi, kiedy zdarzył się taki dzień, w którym nie słyszeli jęków bitych. Takie dni były rzadkością - relacjonuje nam jedna z b. pracowniczek kolejowych. Rodziny mogły się nawet nie dowiedzieć o losach swego najbliższego a liczne groby nieznanymi mieszczą się tak na naszym, jak i na innych terenach.*

*Przy końcu r. 1943 b. często przywożono do kostnicy szpitalnej osoby zamordowane przez Niemców, bez dokumentów, tak, iż nikt nie zdołał ustalić ich nazwisk. Ludzi tych chowano na cmentarzu w Jędrzejowie. W ostatnim kwartale 1944r. zmarło w powiecie z górą sto osób, ewakuowanych po powstaniu warszawskim. Były to ofiary zbrodniczej ewakuacji Warszawy przez Niemców. Kilkanaście osób nie rozpoznano.*

*W poszukiwaniach naszych staraliśmy się dotrzeć do wszystkich, którzy podać mogliby pewne informacje. Zwróciliśmy się do Starostwa Powiatowego i Powiatowej Rady Narodowej, do Księży Proboszczów, Sądu Grodzkiego, do Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej, do Gminnych Rad Narodowych i Zarządów, Dyrekcji Szpitala Powiatowego. W przeważającej mierze znaleźliśmy tam zrozumienie. Prosiłmy też i drogą osobistego porozumienia, jak też i przez organizacje społeczne i młodzież Państwowego Liceum i Gimnazjum w Jędrzejowie, rodziny poległych o informacje o najbliższych. Tu, rzecz przykra do zaznaczenia, w kilku wypadkach, spotkaliśmy się z dziwną obojętnością. Trzeba było*

ponawiać prośbę - czasem bezskutecznie. Musieliśmy więc zdobywać dane drogą inną, konfrontować ich ścisłość, co znacznie utrudniało pracę.

Zagadnieniem, związanym z wyżej wzmiankowanym obowiązkiem ścisłości, jest prowadzona przez Niemców bezwzględna akcja niszczenia ludności żydowskiej. Na terenie powiatu mieszkało przed wojną około 11.000 Żydów, skupiających się głównie w Jędrzejowie (ok. 6.000), Wodzisławiu (ok. 3.000), Małogoszczy (ok. 500), Sobkowie (ok. 500) (dane wg. spisu powsz. z r. 1921 podaje Borkiewicz Sew. i inż. Linowski Z. w „Monogr. hist. i gosp. pow. jędrzej.”, Kielce, 1937, str. 247).

Z liczby tej pozostały zaledwie jednostki. Po stopniowych, już od 1939r. stosowanych represjach (opaski, getto, przymus pracy, mordy pojedyncze), wyniszczyli Niemcy w latach 1942-1943 ludność żydowską, po wywiezieniu do obozów śmierci. Ważnym dokumentem do sprawy wyniszczenia Żydów w Polsce są m. i. zeznania złożone w Norymberdze przez „b. szefa rządu G.G.” Józefa Bühlera przed Prokuratorem Rzeczypospolitej Jerzym Sawickim. Ogłosiła je Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, w pracy „Zniszczenie Warszawy”, 1946. str. 215-231. Literatura historyczna ostatnich miesięcy przedstawia nam ogrom cierpień Żydów, męczonych w gettach i obozach, gdzie ginęli w najstraszniejszych torturach. (zob. książki, wydane przez Wojewódzką Żydowską Komisję Historyczną w Krakowie: Nr 1 „Dokumenty zbrodni i męczeństwa”, Kraków, 1945. Rudolf Reder „Bełżec”, Kraków, 1946 i inne.

W Jędrzejowie zabijali Niemcy Żydów, leczących się w Szpitalu Powiatowym, rozstrzeliwując ich przy szosie Małogoskiej. Wstrząsająca była egzekucja, dokonana 25.02.1943r. ok. godz. 3-iej po poł. na trzech Żydach. Oto garść szczegółów: ADALIS Alter, lat 8, z Wodzisławia, syn Joska i Goldy, przyjęty do Szpitala 5 listopada 1942r. z powodu postrzału prawego uda od kuli niemieckiej. Chłopiec, gdy go wynoszono, zdawał sobie sprawę, iż go zastrzelą. Płacząc prosił o darowanie mu życia. Widok był tak wzruszający, że służba i chorzy mieli łzy w oczach, podczas gdy Niemcy wykonywali swe czynności z uśmiechem. BERLIŃSKI Bajnyk, lat 27, syn Morysia i Sury, będąc zdolny do pracy zatrudniony był w Sędziszowie jako robotnik w parowozowni. W czasie pracy parowóz zmiął mu oba przedramiona. W szpitalu dokonano amputacji. Służba i chorzy karmili nieszczęśliwca. Dnia 25.02.1943 musiano go ubrać i oddać gestapowcom, którzy wyprowadzili go i zastrzelili. KRAUSMAN Pinkus, lat 21, wywleczony z łóżka po operacji przepukliny i zastrzelony. WOLFOWICZ Mordka, lat 22, z Jędrzejowa, zastrzelony przez gestapowca Kappa 12.02.1943r.

Posiadamy tylko tych parę nazwisk (z relacji dyr. Szpitala Powiatowego dra St. Sędka), mordy dokonywane na Żydach przez Niemców w getcie i na okolicznych drogach, były bardzo częste.

Wykonując niniejszą pracę, pragniemy dać przyczynek do dziejów pow. jędrzejowskiego, który wiele ucierpiał od najeźdźców niemieckich. Nie wolno nam pominąć milczeniem wysiłku ludzi, którzy padli ofiarą gwałtów okupanta, nie możemy pozwolić, ażeby pamięć o nich zaginęła. Niech przyszłe pokolenia wspominają ich z szacunkiem, niech pamiętają o doznanych krzywdach, niech znają prawdziwe oblicze niemieckie. Ciesząc się wolnością wiemy, iż pięć i pół lat niewoli niemieckiej były najcięższym okresem w dziejach narodu polskiego, w czasie najstraszniejszej wojny, jaką ludzkość przeżyła. Naród polski złożył w bohaterskiej obronie swej niepodległości wiele ofiar.

Na tym miejscu składamy wyrazy podziękowania wszystkim, którzy informacjami swymi przyczynili się do zebrania potrzebnego materiału, dającego możliwość odtworzenia możliwie dokładnego rejestru strat osobowych w powiecie jędrzejowskim, w latach 1939-45.

A U T O R

**Dr Antoni Artymiak**

Dyrektor Państwowego Liceum  
i Gimnazjum w Jędrzejowie

**Jędrzejów, 1947**

Z funduszu naukowego Państwowego Liceum i Gimnazjum w Jędrzejowie

Odbito 325 numerowanych egzemplarzy

№ 000300

DRUK. „ST. GÓRKA”, JĘDRZEJÓW

# Miasto JĘDRZEJÓW

Przy opracowaniu rejestru strat z terenu miasta, zastosowaliśmy następujące zasady:

Najpierw podajemy nazwiska ofiar aresztowanych w czasie represji zbiorowych, kiedy to zabierali Niemcy większą liczbę osób, według list, wcześniej sporządzonych przez gestapo. Dane te podajemy według układu chronologicznego. Przynosi to dokładniejsze naświetlenie owych pamiętnych dla miasta dni, w których zboleła ludność z trwogą oczekiwała dalszego rozwoju wypadków, będąc świadkami niesłychanych okrucieństw. Aresztowanych wyprowadzano z mieszkań, po uprzednim otoczeniu domostw przez policję, pod silną eskortą odprowadzając ich do aresztu miejskiego, skąd po paru dniach (czasem już po kilku godzinach) wywożono ich do więzienia w Kielcach. Zauważamy, iż zbrodniarze niemieccy nie cofali się, w wypadku najmniejszego oporu, przed dokonywaniem egzekucji na miejscu, nie zważając przy tym na płeć, ani na wiek (dokonano mordów na bezbronnych staruszkach.) W dalszej kolejności umieszczamy nazwiska ofiar mordów, wykonywanych pojedynczo, stosując w tym razie układ chronologiczny i alfabetyczny. W końcu wspominamy o tych, o których nie można było uzyskać bliższych informacji.

Już w dniu 3.09.1939. padli ofiarą nalotu bombowego na miasto, z rodziny WALENIKÓW: Stanisław, prac. kolej. l. 51 i żona Stefania l. 41, Bogusław, l. 19, maturzysta liceum, Maria l. 14, uczennica gimnazjum. Z nimi zginęła MACHNIK Maria, l. 35, z dziećmi Romanem, l. 14, i Mirosławem l. 11, oraz DZIDOWSKI Jerzy, l. 14, uczeń gimnazjum z Będzina.

## Większe zbiorowe represje

Pierwsze większe aresztowania Polaków nastąpiły w dniu 11 czerwca 1940r. Rzecz charakterystyczna, iż w chwili osiągnięcia dużych sukcesów na Zachodzie, mimo posiadanej siły, rozpoczynają Niemcy aresztowania, obawiając się widocznego wzrostu ruchu oporu. Dla poznania przyczyn tych aresztowań, wnoszą wiele uzyskane przez władze prokuratorskie Rzeczypospolitej materiały z przesłuchań niemieckich zbrodniarzy wojennych (por. wydawnictwo Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce: „Zburzenie Warszawy”, Katowice, 1946. Zeznania Józefa Bühlera, przesłuchiwanego przez Prokuratora Jerzego Sawickiego w Norymberdze. Na str. 197 - 211 przesłuchanie dotyczy planu A.B. z maja 1910r., będącego niemieckim planem i pacyfikacyjnym na terenie t. zw. G. G., mającym złamać ruch oporu głównie przez wyniszczenie polskiej inteligencji. Z oświadczeń Franka, t. zw. generalnego gubernatora, wynika, iż już w chwili zarządzenia akcji pacyfikacyjnej, w rękach Sicherheitspolizei znajdowało się dwa tysiące mężczyzn i kilkaset kobiet).

Z aresztowanej w tym czasie większej liczby Polaków, głównie spośród miejscowej inteligencji (księża, nauczyciele, lekarze, adwokaci i inni), wiezionych demonstracyjnie na furmankach pod eskortą żandarmów do stacji kolejowej, zmarli w obozach:

Ks. CIEŚLIK Zygmunt, wikary przy kościele świętej Trójcy, maturzysta gimnazjum miechowskiego, wzorowy kapłan i działacz społeczny w organizacjach katolickich, prefekt szkół powszechnych w Jędrzejowie. Wywieziony do Dachau zamordowany tam w czerwcu 1942r. (zob. wzmiankę o śmierci w książce Alberta Urbańskiego, Karmelity, „Duchowni w Dachau”, 1945r., str. 109)

Ks. GRABOWSKI Zygmunt, major - kapelan W. P. urodzony 25.08.1897 w Jędrzejowie, wyświęcony w r. 1923. b. prefekt Państw. Gimn. w Kowlu, od r. 1925 prokurator Seminarium Duchów. i notariusz Kurii Biskupiej w Łucku, od r. 1927 proboszcz w Rafałowce, o dr. 1930 kapelan wojskowy w V Bryg. K. O. P. Zwolniony z wojska z powodu złego stanu zdrowia, od r. 1936 proboszcz w Szumbarze (Wołyń). 29.08. 1939 powołany do Brygady Kawalerii Wołyńskiej jako Dziekan-Major, pełnił służbę do zakończenia działań wojennych w kampanii wrześniowej, po czym powrócił do Jędrzejowa do swych rodziców. Gorący patriota od początku brał udział w pracach konspiracyjnych. Pełnił czynności kapelana Szpitala Powiatowego. Aresztowany 11.06., wywieziony do więzienia w Kielcach, stąd 15.07.1940 do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, 20.12.1940 do obozu w Dachau, gdzie zamęczony torturami, zmarł 12.09.1942r.

WIELIŃSKI Antoni, kierownik szkoły powszechnej nr. 3 w Jędrzejowie, wybitny działacz Związku Naucz. Pol., jeden z pierwszych organizatorów tajnego szkolnictwa powszechnego. Od początku okupacji zajął zdecydowanie wrogie

stanowisko wobec Niemców. Według naszych informacji, podany został na listę przeznaczonych do aresztowania przez zdrajcę - volksdeutscha Joachima Bonka, pochodzącego ze Śląska, przed wojną urzędnika Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie, oraz przez inspektora szkolnego Ukraińca Mikołaja Łandiaka. Zamordowany w obozie w Dachau 25.09.1943r.

Następstwem wykrycia przez gestapo jednej z licznych już wtedy komórek zbrojnej akcji konspiracyjnej w Jędrzejowie były aresztowania, dokonane w dniu 19.01.1943r. Dotknęły one szczególnie działającą w ruchu niepodległościowym młodzież różnych zawodów. Z aresztowanych zamordowani zostali w obozach:

BRZEZIŃSKI Józef, ur. 16.03.1906, z zawodu urzędnik kolej. Należał do tajnej organizacji wojskowej W. Z. N., trudnił się też kolportażem tajnej prasy. Zmarł w marcu 1943r. w Oświęcimiu.

CHRZANOWSKI Adam, ur. 12.12.1893 w Sudole, zam. w Jędrzejowie, z zawodu ślusarz kolej. Aresztowany za kolportaż tajnej prasy, zmarł w obozie 18.04.1943 (też data śmierci 18.03.)

CIEKALSKI Henryk, ur. 30.11.1918r. w Jędrzejowie, uczeń gimn., aresztowany za działalność polityczną i kolportaż tajnej prasy, zmarł w Oświęcimiu 13.03.1943.

JURECZKO Tadeusz, ur. 30.06.1921, zam. w Jędrzejowie, pracownik kolejowy. Aresztowany za działalność polityczną (socjalistyczną) i kolportaż pism nielegalnych wśród pracowników kolejki wąskotorowej. Zmarł w Oświęcimiu po zapaleniu płuc w roku 1943.

KRUK Ryszard, ur. 28.07.1922, zam. w Jędrzejowie. Syn Józefa, działacza społecznego w powiecie jędrzejowskim Maturzysta tajnego liceum w Jędrzejowie z r. 1942. Aresztowany za konspiracyjną działalność wojskową, wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W dniu 17.02.1943 próbował uciec z obozu. Pogryziony przez psy obozowe, które znalazły go ukrytego w piasku, zastrzelony został przez straż obozową. Otrzymał śmiertelne rany w głowę i lewy bok.

MIGALSKI Bogusław, lat 21, uczeń gimn. przed wojną, uczeń tajnego gimnazjum w Jędrzejowie, zam. w Jędrzejowie. Należał do konspiracyjnej grupy wojskowej. Wywieziony do Oświęcimia, zamordowany tam w roku 1943.

ROGULSKI Czesław, ur. 20.06.1910 w Jędrzejowie, z zawodu rzeźnik. Należał do konspiracyjnej grupy wojskowej. Wywieziony do Oświęcimia, zmarł tam 14.03.1943 na dur brzuszny.

SOWA Józef, ur. 27.06.1920 we Wrocieryżu, gm. Nawarzyce. W roku 1939 ukończył kl. I. liceum matem., w Jędrzejowie. Zatrudniony od roku 1942 poza Jędrzejowem, przyjechał w styczniu 1943 roku na dwa dni do rodziny i 19.01 został tu za wojskową działalność konspiracyjną aresztowany przez gestapo i przewieziony do Oświęcimia, gdzie używany był do najcięższych prac. Zmarł 14.03.1943, zachorowawszy na tyfus brzuszny.

Dalsze represje zbiorowe dotknęły miasto w pierwszych dniach czerwca 1943r., po wykonaniu wyroku śmierci na krwawym zbirze hitlerowskim Kappie, właściwie Kapuściku Konstantym, który dokonał wielu egzekucji na Polakach i Żydach. Znał on dobrze język polski i pałał nienawiścią do przejawów polskiego ruchu niepodległościowego, z sadyzmem odnosząc się do aresztowanych. Pozyskawszy do wywiadu policyjnego paru nikczemnych wyrzutków społeczeństwa, stał się wielce niebezpiecznym dla polskich organizacji podziemnych.

Wyrok wykonała organizacja wojskowa 30 maja 1943 roku wieczorem - celne strzały były śmiertelne. Wykonawcy - akcja przeprowadzona została nadzwyczaj sprawnie - uszli po spełnieniu zadania. Srogie represje spadły na tych, których gestapo podejrzewało o współudział w akcji. Wczesnym rankiem, pamiętnego dla miasta dnia 9 czerwca, rozpoczęły się liczne aresztowania przy zastosowaniu najostrejszych środków. Liczne patrole policji niemieckiej rozbiegły się z listami, zawierającymi nazwiska osób, wskazanych do aresztowania, po różnych częściach miasta. Aresztowanych doprowadzano na podwórze przy lokalu gestapo, gdzie leżąc nieruchomo, twarzą do ziemi, na kamieniach, musieli przez kilka godzin czekać na wysyłkę samochodami do Kielc.

O wściekłości zbirów świadczą mordy, dokonane na aresztowanych na miejscu i to nie tylko na osobach, które mogły budzić podejrzenie, ale i na bezbronnych starcach i starszuchach, na schyłku ich życia, kiedy to już niczym zagrazać nie mogli tej tak głupio przez hitlerowców nazwanej „wielkoniemieckiej Rzeszy”. Stoczył się żołnierz niemiecki na dno upodlenia, nie było dla niego zbrodni, której by nie potrafił dokonać: Niedołężna staruszka, czy bezsilne dziecko - to były

też obiekty, na których wyładowywał swój gniew na Polakach, którzy pierwsi stanęli na drodze w jego rozbójniczym pochodzie na podbój Europy, na zniszczenie narodów słowiańskich.

Ukazali Niemcy w tej wojnie swoje prawdziwe oblicze, wykopali między sobą a narodami miłującymi wolność przepaść tak głęboką, że nic i nikt już nie potrafi jej zakopać. Już niczemu, co robili Niemcy, nie można się było dziwić - u nich uczuć ludzkich już nie było - została tylko rozpasana dzika bestia. I stali się, jak to trafnie wyraził Mickiewicz „jako szatan wiecznie dyszący wojną” (Księgi narodu i pielgrzymstwa) a matką ich była knajpa i kłaniali się bałwanowi swemu Hitlerowi, imieniem tegoż obłąkańca wzajem się pozdrawiając.

Ofiarami zbrodni zbrodactwa w czasie przeprowadzonych aresztowań stali się w dniu 9.06.1943r.:

PALIMĄKA Julian, ur. w roku 1869, emeryt, ul. 3 Maja 57, zastrzelony w mieszkaniu.

PALIMĄKA Józefa, żona tegoż, ur. w roku 1879, zamieszkała tamże, zastrzelona w mieszkaniu.

TURSKA Maria, ur. 4.10.1898, żona pracownika kolejowego, zam. ul. 3 Maja 57, zastrzelona w mieszkaniu. Córka Turskiej (a wnuczka Palimaków), Halina, została w tym dniu za działalność polityczną aresztowana i wysłana do obozu koncentracyjnego, z którego powróciła. Wywiad niemiecki posłużył się konfidentką Majchrzakówną, wysiedloną z Poznania, na której w krótki czas po tym wykonała organizacja wojsk. wyrok śmierci.

ZAWŁOCKA Józefa, lat 69, rolniczka, zamieszkała przy ul. 3 Maja 53.

W rodzinie Marczewskich, ul. Polna 46, zginęli w tym dniu:

MARCZEWSKI Zygmunt, (pseud. Gryf), lat 25, członek egzekutywy A. K., syn Albiny, uczestnik konspiracyjnego ruchu zbrojnego, zastrzelony na miejscu.

MARCZEWSKA Helena, lat 22, córka Albiny, biorąca udział w pracach konspiracyjnych, zastrzelona w mieszkaniu.

Ponadto zastrzeleni w tym dniu:

TYKWIŃSKI Władysław, (pseud. Krata) lat 26, dowódca oddziału egzekutywy A.K., student prawa, ukrywający się przed poszukującym go gestapo. Był to jeden z najczynniejszych działaczy podziemnej organizacji wojskowej - był kierownikiem kontrwywiadu i dowódcą większej grupy dywersyjnej. Udzielał też lekcji młodzieży, uczącej się w tajnym gimnazjum jędrzejowskim.

W wyniku zarządzenia odwetowego gestapo, zginęli w tym dniu:

GRUSZCZYŃSKI Wincenty, lat 38, ślusarz, zamiesz. przy ul. 14 Stycznia 117. Ukrywał się u niego ś. p. Tykwiński.

Z żołnierzy grupy Tykwińskiego zginęli w tym dniu dwaj bracia, zasłużeni bojownicy, używani do najważniejszych akcji zbrojnych (brali udział w zamachu na Kappa, w wykonaniu wyroku na granatowym policjancie Wilczyńskim i i.):

KRZYSZTOFIK Józef, lat 20, drukarz, zamiesz. ul. 14 Stycznia 114 i brat tegoż

KRZYSZTOFIK Jan, uczeń, lat 17, obaj zastrzeleni na miejscu.

14 ofiar barbarzyństwa niemieckiego pochowanych zostało w tym dniu we wspólnym grobie (12m<sup>2</sup>) na cmentarzu św. Trójcy.

Z aresztowanych w tym dniu i wywiezionych do obozów koncentracyjnych zmarli ;

CHATYS Wincenty, ur. 14.09.1892 w Laskowie, mistrz stolarski, zam. ul. 3 Maja 57. Współdziałał z rodzinami Turskich i Zawłockich w pracach konspiracyjnych. Cały dom przy tej ulicy nr 57, (zmarły był właścicielem tegoż), posądzony był o współdziałanie w wykonywaniu wyroku na Kappie. Zamordowany 15.05.1944r. w obozie Gross Rosen.

ZAWŁOCKI Józef, ur. 22.10.1899, urzędnik Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie, zam. przy ul. 3 Maja 53 (w sąsiedztwie Turskich i Chatysa), zamordowany w obozie oświęcimskim 14.01.1944.

ZAWŁOCKA Maria, ur. 7.01.1901, żona Józefa, zamordowana w Oświęcimiu 14.01.1944. Oboje aresztowani z dwojgiem dzieci - synem i córką, które powróciły z obozów.

## Represje październikowe 1943r.

Jesienią 1943r. srożyły się prześladowania i aresztowania we wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach obszaru okupowanego. Gestapo wyteżyło wszystkie siły, ażeby stłumić wzrastający ruch oporu, przejawiający się we wzmożonej działalności zbrojnych organizacji. Pamiętne są egzekucje w Warszawie, Krakowie, Radomiu, Kielcach i innych miastach, po których szefowie gestapo publicznie ogłoszeniami podawali listy osób aresztowanych i skazanych na śmierć, spośród których wielu zostało rozstrzelanych. W obliczu nieuchronnej klęski, bici przez Armię Czerwoną, cofający się w krwawych bojach na froncie wschodnim Niemcy, chcieli terrorem zapewnić sobie spokój na obszarze przyfrontowym, dopuszczając się niesłychanych gwałtów i okrucieństw, aresztując wskazanych przez konfidentów uczestników ruchu zbrojnego. Toczyła się zaciekle walka pomiędzy broniącym swej niepodległości narodem polskim, który wypowiedział nieubłaganą walkę najeźdźcy, a stale powiększanymi oddziałami policji niemieckiej. Pamiętamy i pamiętać będziemy przejeżdżając ulicami samochody, wiozące uzbrojoną policję, pamiętamy afisze, podające nazwiska, zawody i zmyślane przez gestapo powody aresztowania (zawsze jednobrzmiące), niezapomniane są wzruszające sceny przy wywożeniu uwięzionych patriotów. Nie zapomnimy krwawych egzekucji, dokonywanych w różnych częściach powiatu, po których trudno było rozpoznać zmasakrowane zwłoki. Wszystkie czynniki administracji niemieckiej, gestapo, S. S. i policji złączyły się we wspólnym wysiłku łamania polskiego ruchu oporu. Właściwie wszyscy oni byli katami narodu polskiego: Katem był kreishauptmann i radca szkolny i ten z pozoru niewinnie wyglądający urzędnik administracji niemieckiej, wskazywał ofiary mordów kolejarz i agronom niemiecki, wywiad prowadził komisarz spółdzielni. Pili na umór, urządzali krzykliwe biesiady i mordowali. Ani jeden z tych, którzy weszli na tereny okupowane nie może się tłumaczyć, że nie wiedział co się dokoła niego działo, wszyscy są winni zbrodni, lub też w nich współdziałali.

Tak działo się we wszystkich krajach, okupowanych przez Niemcy. Pod byle jakim pozorem następowało aresztowanie, brano zakładników - a wszystkich patriotów określali zbrodniarze niemieccy mianem bandytów, przeszkadzających w „dziele odbudowy” okupowanego kraju. Jak to „dzieło odbudowy” wyglądało, świadczy morze krwi, przelanej przez bohaterskie narody, stawiające opór germańskiemu najeźdźcy.

Jedną z większych zbrodni odwetowych Niemców były aresztowania, dokonane w dniach 18 i 19 października 1943r. Aresztowanych przewożono do więzienia w Kielcach, stąd dalej do obozów, bądź też wykonywano wyroki, o których powiadamiano ludność. Sądziłi oni, iż wpłynie to hamująco na polską działalność niepodległościową. W dniach tych aresztowani zostali;

BAGIŃSKI Mieczysław, urodz. 30.04.1904, zam. przy ul. Kieleckiej 7. W dniu 6.11.1943 przywieziony został z więzienia w Kielcach do Jędrzejowa i tu rozstrzelany przez policję niemiecką (stracono wtedy kilka osób), w odwet za działalność polskich organizacji zbrojnych. Zwłoki pochowano na cmentarzu Św. Trójcy w Jędrzejowie.

BANDURA Wincenty, urodzony 18.01.1880 w Jędrzejowie, z zawodu majster cegielniany, zam. ul. Wodzisławska 48. Skazany przez sąd doraźny za należenie do tajnej organizacji, przewieziony został wraz z 9 innymi ofiarami w dniu 27.11.1943 do lasu motkowickiego pod Jędrzejowem i tu rozstrzelany. Skazańcy wyszli z samochodu już ze związanymi rękami, kazano im uklęknąć i wtedy zostali rozstrzelani przez oddział policji niemieckiej. Egzekucję widział z dala tamtejszy gajowy.

GĄDZIK Zdzisław, lat 32, kupiec, syn Karola, zam. ul. 14 Stycznia 20. 18.11.1943r. został wzięty z listy przez gestapo jako zakładnik. Skazany na karę śmierci, wyrok wykonano.

GĄDZIK Stanisław, lat 25, brat Zdzisława. Wzięty z bratem jako zakładnik. 18.11.1943r. skazany na karę śmierci - wyrok wykonano. Ojciec stracił w tych strasznych dniach dwóch synów i zięcia (Wł. Skowronka).

ŁAKOMSKI Ewaryst, urodz. 21.10.1896 w Warszawie, zam. w Jędrzejowie, ul. 3 Maja 15, kolejarz, należał do konspiracyjnego oddziału wojsk kolejowych. 31.01.1944 został rozstrzelany (miejsca śmierci nie zdołaliśmy ustalić).

MUSIALIK Bernard Władysław, ur. 20.06.1894 w Sosnowcu, ślusarz kolejki wąskotorowej w Jędrzejowie. Należał do tajnej organizacji wojskowej na kolejce. W przeddzień aresztowania został ostrzeżony przez organizację, iż jest na liście. Powtarzało się to już kilka razy, więc nie uciekł tego dnia, tylko nocował całą noc (był to okres, w którym wielu mężczyzn z obawy przed aresztowaniem nie sypiało w domu). 20.10. o godzinie 6-tej rano przyszło 3-ch gestapowców do mieszkania,

kilku pozostało na ulicy. Przeprowadzili rewizję, pytali o nieobecnego syna Kazimierza, po czym aresztowali Musialika i wywieźli go do Kielc. 27.11.1943r. przywieziony został do lasu motkowickiego z 9-ciu innymi i tam rozstrzelany. Pozostawił wdowę i 9-ro dzieci (najmłodsze czteroletnie).

Jako zakładnik aresztowany został człowiek z dala stojący od wszelkiej działalności politycznej:

NOWACKI Józef Ignacy, ur. 1.02.1883r. w Miechowie, obrońca sądowy w Jędrzejowie, zam. przy ul. Łysakowskiej. Wywieziony do więzienia w Kielcach, rozstrzelany został 27.11.1943r. przez SS. pod Motkowicami. Pochowany na skraju lasu, po tym zwłoki ekshumowano i pogrzebano na cmentarzu Św. Trójcy w Jędrzejowie.

PACANOWSKI Stanisław, ur. 20.09.1881 we Włoszczowie, zast. dyr. Kom. Kasy Oszczędności w Jędrzejowie, aresztowany jako zakładnik. Nie należał do żadnej tajnej organizacji. 31.01.1944r. zamordowany w obozie.

SKOWRONEK Władysław, ur. 26.08.1907 roku, kupiec w Jędrzejowie, zam. ul. 14 Stycznia 20. Należał do tajnej organizacji. Przewieziony do więzienia w Kielcach, skąd 6.11.1943r. przewieziony do Jędrzejowa i tu, w wyniku zarządzenia odwetowego gestapo rozstrzelany.

### **Represje gestapo z lutego 1944r.**

Nastąpiły one na skutek wykrycia przez gestapo jednej z komórek konspiracyjnej organizacji wojskowej, po czym nastąpiły aresztowania w ostatnich dniach stycznia i z początkiem lutego. Kilku aresztowanych umieściło gestapo w piwnicach budynku, mieszczącego gestapo przy ul. 14 Stycznia. Tu rozpoczęto badania, przy zastosowaniu najwymyślniejszych tortur, celem wymuszenia zeznań o działalności organizacji i jej członkach. W ręce gestapo wpadli ludzie, w których ręku pozostawały nici tajnej pracy organizacji wojskowej. Skatowani w okrutny sposób, siedzieli oni wieczorem 3 lutego w kaźni, oczekując na przesłuchanie w dniu następnym.

Sytuacja była poważna. Dowództwo tajnej organizacji wojskowej zdecydowało się na przeprowadzenie akcji uwolnienia więźniów, przygotowując szybko plan działania. Było to jedno z. najlepszych i najśmielszych przedsięwzięć zbrojnych w okresie okupacji w naszym powiecie, świadczące o zmyśle organizacyjnym dowódców, odwadze i poświęceniu młodego żołnierza polskiej konspiracji (A. K.). Akcja rozpoczęła się wieczorem, około godz. 7-ej. Przecięto połączenia telefoniczne, budynek gestapo został otoczony przez członków tajnej organizacji, grupa wyznaczona weszła do budynku i opanowała sytuację.

Przerażeni gestapowcy zamknęli się na I piętrze. Ci, którzy potrafili znęcać się nad bezbronnymi, bić ich i katować, okazali się nikkczemnymi tchórzami wtedy, kiedy trzeba było stanąć oko w oko z zdecydowanym na wszystko, młodym, bohaterskim żołnierzem polskim. W ciągu kilkunastu minut akcja została pomyślnie zakończona, więźniowie (wśród nich BIAŁKIEWICZE: ojciec, sekretarz Nadleśnictwa i syn Zbigniew, maturzysta tajnego liceum jędrzejowskiego, i GRABOWSCY ojciec i syn, też uczeń tajnego liceum) uwolnieni. Ściągnięto posterunki - akcja bez strat własnych została zakończona. Wtedy dopiero odważyli się gestapowcy na wyjście z kryjówek.

Nie ulegało wątpliwości, iż tak śmiałe przedsięwzięcie pociągnie za sobą ostre represje okupanta w stosunku do tych, których wywiad policyjny umieścił w swych kartotekach, jako podejrzanych o udział w ruchu oporu. Wywiad - to słowo wymaga omówienia, jeżeli chodzi o pracę zbirów hitlerowskich na terenach okupowanych. To nie tylko Niemcy czy volksdeutsche zbierali dane o ludziach wrogo do okupanta nastawionych - niewiele zdołaliby się dowiedzieć - wszak byli to ludzie nowi, nasłani, nie orientujący się w stosunkach, nie znający ludzi. Posługiwali się oni sforą najemnych konfidentów, których znajdowali wśród nikkczemnych, pozbawionych wszelkich hamulców etycznych jednostek, rekrutujących się przeważnie z mętów społecznych, spędzających czas po knajpach, niskiej moralności dziewcząt, rzadziej, trzeba przyznać wyjątkowo, spośród inteligencji - ci byli wszyscy wykolejeńcami. Za judaszowe srebrniki okryli się hańbą, przyłożyli rękę do potwornych zbrodni, stali się współwinnymi tortur i mordów, dokonywanych na własnych rodakach, tych najofiarniejszych, którzy życie poświęcić byli gotowi dla Ojczyzny. Anonim napisany z pobudek osobistej zawiści, najpodlejsza broń, jaką człowiek z ukrycia skierować może w stronę swego, jakże często urojonego przeciwnika, nie spodziewającego się takiej podłości, dawał też często powód tajnej policji do wkroczenia - następowały aresztowania i wyroki. Jak strasznym będzie kiedyś sąd Boży nad nimi, niegodnymi miana człowieka.



Wielu ze zdrajców i służalców spotkała zasłużona kara, wykonana z wyroku tajnej organizacji wojskowej. Okres 1943 i pierwszej połowy 1944 roku był obfitszym, jeśli chodziło o likwidację tego plugastwa - zabijano ich na miejscu. Po każdym takim wyroku społeczeństwo odetchnęło swobodniej, były okolice, jak n. p. znana nam bliżej gmina wodzisławska, które pozbyły się ich całkowicie. W środowiskach większych, jak n. p. w Jędrzejowie, Sędziszowie, gdzie mieściły się urzędowe placówki niemieckie, sprawa była trudniejsza, bowiem tu każdy urzędnik niemiecki zajmował się szpiclowaniem (n. p. radca szkolny von Manowski fungował równocześnie jako mąż zaufania gestapo i był szczególnie niebezpieczny dla Polaków).

Działalność wywiadu niemieckiego paraliżował dość dobrze pracujący kontrwywiad polski, starający się dotrzeć do wszystkich możliwych komórek policyjnych okupanta. Walka z Niemcami przyjmowała coraz to ostrzejszą formę. Chodziło o byt Narodu, trwano więc nieugięte w zmaganiach z zbrodnymi czynnikami policyjnymi, wojskowymi i administracyjnymi. Z sadyzmem tępili Niemcy wszelki przejaw myśli wolnościowej. Umysłowo chorzy, zboczeni przedstawiciele „narodu panów”, dopuszczali się niesłychanych okrucieństw na ludności polskiej. Nowsze badania nauki polskiej podkreślają, iż wśród Niemców wzrastały się już przed wojną choroby umysłowe, wzrastające z każdym rokiem. Takich wariatów, zboczeńców, sadystów i alkoholików nasyłali oni do krajów okupowanych. To był najlepszy materiał na katów, bezkrytycznie wykonujący wszystkie zbrodnicze plany. Poza Kappem mieliśmy ich wielu w naszym powiecie.

W związku z akcją uwolnienia więźniów z aresztu gestapo, zastrzelili gestapowcy w tym dniu (3.II) w areszcie miejskim więźnia politycznego BLICHARSKIEGO Czesława Henryka, urodzonego 28.01.1921, z Jędrzejowa, Jasionka 10, aresztowanego również 30.01.1944. Był to jeden z pierwszych zatrzymanych przez gestapo. W dniu 6.02.1944 aresztowano też jego matkę BLICHARSKĄ Antoninę, która wywieziona do Niemiec, dotychczas nie powróciła.

Z aresztowanych w tych ciężkich dla Jędrzejowa dniach, zginęli śmiercią męczeńską:

BŁASZCZYK Stanisław, ur. 18.01.1907r. w Nagłowicach, zam. w Jędrzejowie, 14 Stycznia 121. Aresztowany 30.01.1944, stracony został 31.01 we wsi Osowa pod Miąsową (zwłoki ekshumowano później do Jędrzejowa).

CHRZANOWSKI Piotr, ur. 5.06.1897 w Jędrzejowie (zawód niezany). Przywieziony z więzienia kieleckiego i rozstrzelany 31.01 razem z innymi więźniami politycznymi w Miąsowej, przy torze kolejowym (zwłoki ekshumowano do Jędrzejowa).

GRETKA Jan, ur. 20.05.1891, b. legionista. Należał do A. K. i wykonywał różne zlecenia polityczne. Aresztowany 30.01.1944, wywieziony do Kielc rozstrzelany wraz z 23 innymi więźniami polit. pod Miąsową 31.01 (zwłok nie ekshumowano).

KOSEK Jan, ur. 26.06.1903, aresztowany 30.01.1944 za działalność polityczną, rozstrzelany pod Miąsową 31.01 (zwłoki ekshumowano do Jędrzejowa).

SZWEDOWSKI Wacław, ur. 1.10.1895 w Wysokiej, pow. Zawiercie, zam. w Jędrzejowie, Wincentynów 11, pracował przed wojną w zakładach Standard Gips w Jędrzejowie, w czasie wojny prowadził skład materiałów budowlanych. Brał czynny udział w pracach konspiracyjnych wojskowych jako zastępca kwatermistrza A.K. oraz prowadził wywiad kolejowy. Aresztowany 30.01.1944, tegoż dnia wywieziony do więzienia kieleckiego. 31.01 rozstrzelany wraz z innymi więźniami polit. pod Miąsową. (ekshumowano w marcu 1945 na cmentarz par. Św. Wincentego w Jędrzejowie).

ZAKRZEWSKI Edward, ur. 13.10.1900 w Jędrzejowie, zam. ul. Pińczowska 11, z zawodu kupiec. Za działalność konspiracyjną aresztowany dn. 30.01.1944, wywieziony do Kielc. Rozstrzelany 31.01 wraz z innymi pod Miąsową (ekshumowano 13.03.1945 do Jędrzejowa).

GIDYŃSKI Kazimierz, urodz. 29.09.1904 w Kielcach, zam. w Jędrzejowie, ul. Strażacka 39, urzędnik Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie. W okresie represji lutowych aresztowany 6.02.01.944, przewieziony do więzienia w Kielcach, gdzie przebywał do dnia 19 lutego. W dniu tym, po południu o godz. 4 został rozstrzelany na Słowiku- Zgórsku pod Kielcami (razem z 10 innymi więźniami polit., mogiła wspólna dla 11 rozstrzelanych). Wdowa po nim przewiozła zwłoki 27.03.1945 na stary cmentarz w Kielcach.

JAROSIŃSKI Roman, ur. 3.03.1887 w Mirzcu k. Skarżyska, zam. w Jędrzejowie Szkolna 9, tokarz w warsztatach kolejki wąskotorowej. Brał czynny udział w konspiracyjnej pracy wojskowej. Aresztowany 6.02.1944, przewieziony został tegoż dnia do więzienia w Kielcach. 19.02 rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem. 16.04.1945 zwłoki ekshumowano na cmentarz par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

GRUSZCZYŃSKI Zygmunt, lat około 30, rzemieślnik (malarz), zam. ul Wodzisławska 15, żołnierz A. K, aresztowany 6.02.1944, wywieziony do Kielc, stąd do Zgórska koło Słowika i tu rozstrzelany 19.02.

GAŁCZYŃSKI Wincenty, zam. w Jędrzejowie, 14 Stycznia 115. Aresztowany 6.02.1944 za pracę konspiracyjną, wywieziony do więzienia w Kielcach. Rozstrzelany 19.02.1944 w Zgórsku pod Słowikiem. Żona jego Maria, aresztowana 6.02 za synów, którzy zdołali umknąć przed aresztowaniem, zmarła też. (Okoliczności śmierci, czas i miejsce, nie są nam znane).

NOWAK Józef, ur. w 1896r. w Sudole, urzędnik miejski, zam. w Jędrzejowie, ul. Szkolna 3. Aresztowany przez gestapo 6.02.1944. B. czynny członek organizacji A.K. U niego mieściła się t. zwana „skrzynka okręgowa” rozdzielcza sztabu okręgu A.K. (czynność jej polegała na przyjmowaniu i ułatwianiu kontaktów przybywającym wysłannikom władz wojskowych.) Rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem dnia 19.02.

PALUCH Tomasz, kolejarz, zam. w Jędrzejowie, ul. 3 Maja, był żołnierzem wojskowego plutonu kolejowego A. K. Aresztowany 6.02.1944, przewieziony do więzienia w Kielcach. 19.02 rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem.

SZAŁAS Adam, ur. 24.06.1914, zam. Jasionka 16. Aresztowany 6.02.1944. Skazany na karę śmierci wyrokiem sądu doraźnego (S. S. Polizei Fuhrer Distrikt Radom, który podpisywał wyroki śmierci). Rozstrzelany 3.03.1944.

SZRENIAWSKI Edward, ur. 16.09.1893 w Jędrzejowie, zam. przy ul. Kieleckiej, przedsiębiorca przeładunkowy przy kolei wąskotorowej. Aresztowany w dniu 6.02.1944, po paru godzinach przewieziony do więzienia w Kielcach. 19.11 rozstrzelany w Zgórsku pod Słowikiem. Zwłoki ekshumowano do Jędrzejowa.

Jak widzimy, aresztowania z dnia 30 stycznia pociągnęły za sobą 7 ofiar, represje w związku z odbiciem uwieczonych z aresztu gestapo 8 ofiar. Brak nam bliższych danych co do okoliczności aresztowania i śmierci Kozakowskiego Władysława (Jędrzejów, 14 Stycznia 141). Notatka Zarządu Miejskiego wzmiankuje tylko o aresztowaniu, wywiezieniu i śmierci wymienionego w r. 1944.

## **Aresztowania pojedyncze -**

### **Lata 1940, 1941, 1942**

20.11.1940r. aresztowany został za pracę w tajnej organizacji i kolportaż tajnej prasy mieszkaniec Jędrzejowa PIASECKI Roman, ur. 28.07.1901, pracownik biurowy. Bity przez policję niemiecką, nikogo z działaczy konspiracyjnych nie wydał. Wywieziony do obozu koncentracyjnego, zamordowany w Dachau 18.11.1942r. (Niemcy podali w zawiadomieniu, że na chorobę serca, obiegu krwi i katar kiszek.)

WOJTERSKI Franciszek, lat 48, wysiedlony z wojew. poznańskiego, profesor państw, liceum i gimnazjum w Szamotułach, profesor tajnego liceum i gimnazjum w Jędrzejowie. Aresztowany 6.02.1942 po wykryciu kompletu tajnego nauczania gimnazjalnego (wraz z trzema nauczycielkami, które wywiezione do obozu koncentracyjnego przetrzymały udreki i powróciły). W Jędrzejowie przebywał od dn. 10.12.1939 i od początku pracował w tajnym nauczaniu. Serdeczny kolega, wielki przyjaciel młodzieży, pracował gorliwie, nie zwracając uwagi na grożące mu ze strony Niemców niebezpieczeństwa. Czynione za pośrednictwem Prezydium Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie interwencje w sprawie uwolnienia aresztowanych pozostały bez skutku. Po aresztowaniu, przewieziony tegoż dnia do więzienia kieleckiego, stąd do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W obozie zamęczony pracą, głodem, biciem i chorobą, zmarł w sierpniu 1942r. (Komenda obozu podała jako powód śmierci katar kiszek.)

BARTOSZ Józef, lat 31, nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 1 w Jędrzejowie, porucznik rezerwy, patriota i działacz społeczny. Niemcy przeprowadzali w tym czasie aresztowania oficerów rezerwy, niewątpliwie został on wskazany gestapo przez niemiecki urząd szkolny w Jędrzejowie, jako niebezpieczny dla Niemców nauczyciel - społecznik. Aresztowany 3

czerwca 1942r., osadzony został w więzieniu kieleckim, stąd przewieziony do obozu w Oświęcimiu. Tu umieszczony został na bloku izolacyjnym 19a. W tzw. „Aussenkommando” używany był do najcięższych prac przy budowie. Na izolacji nie załamał się, mimo cierpień i bicia, do końca zachowując pogodę ducha i szlachetność. 4.07.1942r. rozstrzelany został w obozie oświęcimskim (informacje prof. L. Żuka).

RYBICKI Kazimierz, ur. 5.03.1892 w Mostach Wielkich, kierownik szkoły powszechnej Nr. 1. w Jędrzejowie, przeniesiony przez niemiecki urząd szkolny do szkoły w Goleniowej, gm. Szczekociny, pow. włoszczowskiego (najpierw został zupełnie z posady usunięty.) Aresztowany w Goleniowej jako działacz społeczny i pracujący w tajnym nauczaniu, przewieziony do więzienia, stąd do obozu w Oświęcimiu. W obozie męczony, zmarł na skutek wyczerpania w styczniu 1943r.

Nauczycielstwo tut. powiatu, szczególnie szkół powszechnych, poniosło w czasie okupacji wiele strat. Z szczególną zaciekłością tępił Niemcy inteligencję, wśród tej, jak to widzimy w rejestrach strat, nauczycielstwo, mające znaczne wpływy w środowiskach miejskich i wiejskich. Stawało ono na przeszkodzie niemieckiej polityce, uświadamiało społeczeństwo starsze, uczyło młodzież, współdziałało, bądź też czynnie pracowało w pracach tajnych organizacji zbrojnych (często na kierowniczych stanowiskach), chroniło dusze przed deprawacją. Stąd bezwzględność w stosunku do wybitniejszych jednostek, zwłaszcza działaczy Zw. Nauczycielstwa Polskiego, rozwijającego od początku okupacji żywą działalność konspiracyjną. Nasz powiat miał w dodatku szczególnie niekorzystny skład „urzędu szkolnego”. Zbrodniczą działalnością wyróżnili się tu: Ukraińiec nacjonalista, inspektor szkolny Mikołaj Łandiak, przed wojną nauczyciel szkoły powszechnej Nr. 1 w Jędrzejowie, łódzki volksdeutsch Herman Sterlak. radca szkolny (przed wojną nauczyciel szkoły powszechnej w Stojewsku pow. włoszczowskiego, Oskar Gross, z Piotrkowa, lat dwadzieścia kilka mający inspektor szkolny, przed wojną Polak i oficer rez., w czasie okupacji volksdeutsch, denuncjant, wróg polskości, gnębiący nauczycielstwo i dzieci szkolne rewizjami, pogroźkami, tupetem maskujący głupotę, bo podłości ukryć nie mógł, i ostatni, Niemiec z Dolnego Śląska von Manowski, w Jędrzejowie mąż zaufania gestapo.

SOBOLEWSKI Paweł, ur. 4.12.1896r. w Jędrzejowie, kier. pociągu (prac. kolejowy), zam. w Jędrzejowie ul. 14 Stycznia 121. Aresztowany w czerwcu 1942r. w czasie służby, za przewożenie broni kolejką wąskotorową. Przewieziony 'do więzienia, stąd do obozu oświęcimskiego, gdzie męczony, zmarł na skutek cierpień 21.07.1942.

Nie zdołaliśmy uzyskać i ustalić zupełnie pewnych danych odnośnie przyczyn i okoliczności aresztowania DŁUŻAKA Szczepana, ur. 16.12.1874 areszt. 3.02.1942r. Według zapiski Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie zmarł w Oświęcimiu 26.06.1942. Nie jest też dostatecznie wyświetlone tło aresztowania dwu osób (podobno sabotaż w miejscowej podkówczarni): NAWROTA Józefa, lat około 40, zam. ul. Skroniowska 28, robotnika, areszt. w sierpniu 1941r. i po ciężkim pobiciu zamordowanego w Oświęcimiu 30.10.1941r., oraz CIEKALSKIEGO Eugeniusza, ur. 1.01.1925, robotnika, zam. w Jędrzejowie, ulica Polna, zamordowanego w Oświęcimiu w marcu 1942r.

## Rok 1943

BŁASZCZYK Adam, ur. 2.11.1902 w Nagłowicach, sekretarz Zw. Zawodowych, zamieszkały w Jędrzejowie, Rynek 18. Aresztowany za działalność polityczną 18.03.1943r., przewieziony do obozu w Oświęcimiu został stracony w kwietniu 1944.

KLIMECKI Stefan, ur. 14.08.1905 w Jaśle, prawnik, adwokat w Jędrzejowie, oficer rezerwy, wybitny działacz polityczny. Przed groźącym mu aresztowaniem schronił się w Warszawie. Tu działał dalej pod nazwiskiem Stefana Krzepakowskiego. Aresztowany przez gestapo w Warszawie 22.05.1943, osadzony został w więzieniu na Pawiaku. Według zeznań świadków, został wyprowadzony z więzienia w nocy 2.06.1943 w bieliźnie. Gd tego czasu wszelki ślad o nim zaginął – nie ma żadnych wiadomości. Według wszelkiego prawdopodobieństwa został stracony przez gestapo (był to okres wzmożonego terroru niemieckiego w stolicy Polski).

GINTER Zdzisław Bolesław, pseud. Grom, ur. 18.11.1920, z zawodu uczeń monterski, zam. przy ul. Wodzisławskiej. Był czynnym członkiem grupy bojowej A.K. 13 czerwca 1943r. w czasie akcji, zaskoczony przez oddział policji niemieckiej, zastrzelony został na miejscu. Z nim razem zginął

KAJDEROWICZ Zdzisław, pseud. Bażant i Ryszard, lat 22, jeden z najczynniejszych działaczy bojowych A.K., jeden z uczestników wykonania wyroku na gestapowcu Kappie. Zastrzelony 13.06.1943.

OLIWKIEWICZ Jan, ur. 25.05.1901, właściciel zakładu fryzjerskiego, zam. ul. Prosta 2, aresztowany został 10.07.1943r., przez policję niemiecką w Węgleńcu, gmina Raków, dokąd się schronił u znajomego gospodarza Terczyńskiego (był na liście przeznaczonych do aresztowania po zabiciu Kappa). Przewieziony do więzienia w Kielcach, zmarł tam po parotygodniowym pobycie, na skutek ciężkiego uszkodzenia ciała po pobiciu w śledztwie.

DUCHLIŃSKI Ludwik Jan, ur. 29.10.1914, nauczyciel, zam. Rynek 9, stracony za działalność polityczną 28.07.1943r. za cmentarzem św. Trójcy w Jędrzejowie.

TYKWIŃSKA Irena, z d. Rokicka, żona Władysława (zastrzelonego przez Niemców 9.06.1943) ur. 10.10.1919 w Sosnowcu. Umieszczona przez gestapo na liście podejrzanych o działalność polityczną, aresztowana 19.03.1943 (męża wówczas policja w domu nie zastała.) Zamordowana w obozie oświęcimskim 2.05.1943r.

Nie posiadamy bliższych danych o okolicznościach aresztowania i śmierci ŚWITALSKIEGO Jerzego, ur. 24.04.1912 w Maczkach, kancelisty straconego w obozie (?) 20.02.1943 (informacja Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie).

PEKAŁSKI Wiktor, ur. 19.03.1913, nauczyciel szkoły powszechnej z tutejszego powiatu, zam. w Jędrzejowie, ul. 14 Stycznia 82. Aresztowany 25.04.1943 przez gestapowców, którzy przybywszy do mieszkania, przeprowadzili rewizję, pobili Pękalskiego, a nie znalazłszy obciążającego materiału, zabrali buty, zegarki, encyklopedię, stanowiące własność aresztowanego. Z Jędrzejowa wywieziono go do Kielc, stąd po tygodniu do Radomia, po czym do Oświęcimia. Tutaj męczony i bity (miał wiele ran od bicia), wyczerpany, zmarł 1.06.1944r. W pracy konspiracyjnej (wojskowej i politycznej) w Jędrzejowie b czynny, m. i. był redaktorem prasy podziemnej.

PEKAŁSKA Maria, ur. 22.09.1905, nauczycielka szkoły powsz., siostra Wiktora, aresztowana razem z bratem. Czynna w pracach tajnej organizacji wojskowej, była też kolporterką prasy podziemnej. Wywieziona do Oświęcimia, zmarła w obozie 18.12.1943r. Rodzinę powiadomiono o śmierci obojga dopiero po roku, na zapytanie rodziców - przedtym dłuższy czas zwracano im listy, z zaznaczeniem, iż należy czekać na zmianę adresu. Paczek wysyłanych do obozu nie zwracano.

BLICHARSKI Edward, pseud. San, lat 25, z zawodu ślusarz, członek egzekutywy A. K., zginął w czasie powrotu z akcji bojowej w Jędrzejowie w listopadzie 1943r.

Zabijali Polaków gestapowcy, zabijała policja, żandarmeria, S.S., Wehrmacht, tzw. sonderdienst, przy nadarzającej się sposobności też straż kolejowa, leśna, pozostający w służbie niemieckiej Ukraińcy, jak też i cywilni urzędnicy administracji niemieckiej. Szczególnie dał się we znaki sadystycznym znęcaniem się nad bezbronnymi wieśniakami agronom Haubner, pijak, kaleczący i strzelający przechodniów (zastrzelili go partyzanci w powiecie włoszczowskim). Ofiarą rozbewstwionych strażników kolejowych padł:

KUDERA Stanisław, urzędnik kolejowy, zamieszkały w Jędrzejowie, ul. Kościelna 8, zastrzelony 15.02.1943r. (do organizacji tajnej nie należał).

Przez pijanych strażników leśnych, strzelających około godz. 17 do przechodniów, postrzelony został na ul. Pińczowskiej, dnia 23.10.1943 MARZEC Stefan, lat 43, robotnik z młyna, zam. ul. Piaski 3a. Ranny w kręgosłup, po kilku miesiącach męczarni, zmarł w maju 1944 roku, osierocając żonę i drobne dzieci (ranili oni wtedy 6 osób, z których 5 wyleczyło się).

## Rok 1944

MARCZEWSKI Tadeusz, lat 24, pseud. Wars, zam. w Jędrzejowie, członek egzekutywy A.K. dwukrotnie ranny, zginął 2.02.1944, w okolicach Bogorii.

GRAD Franciszek, ur. 28.03.1880, rolnik, zam. Piaski 56 i GRAD Franciszek (data ur. nieznana), rolnik, syn Franciszka. Aresztowani przez gestapo za działalność konspiracyjną i rozstrzelani dn. 6.03.1944. Wraz z nimi przywieźli policjanci niem. z więzienia kieleckiego do Jędrzejowa 8 osób nieznanych i rozstrzelali. Pochowani na cmentarzu Św. Trójcy w Jędrzejowie, pomiędzy nowym a starym cmentarzem, w jednym grobie.

PUTOWSKI Władysław, emerytowany kapitan W.P., lat ok. 50, zam. w Jędrzejowie, odznaczony Krzyżem Walecznych, członek A.K. Aresztowany wiosną 1944r. za działalność konspiracyjną, po przewiezieniu do więzienia kieleckiego, torturowany w czasie śledztwa, nie wytrzymał cierpień i odebrał sobie życie w więzieniu.

DĄBROWSKI Aleksander, emerytowany oficer W.P., lat około 55, zam. w Jędrzejowie, ul. św. Barbary, czynny w pracach organizacji wojskowej A.K. i kolportażu tajnej prasy. Aresztowany wiosną 1944, przewieziony do więzienia kieleckiego, zmarł tam po męczarniach śledztwa, po krótkim pobycie, na udar serca.

W pierwszych dniach sierpnia 1944r. zginął w lasach Świętokrzyskich, w czasie walki z Niemcami oddziałów A.K., przegrupowanych w związku z wybuchem powstania warszawskiego KUPSKI Zygmunt, pseud. Wisłok, urodzony 11.07.1907, z zawodu nauczyciel, pochodzący z Jędrzejowa, czynny członek egzekutywy A. K.

9.08.1944r. zginął w walce zbrojnej z policją niemiecką, która napadła na miasteczko Skalbmierz i mordowała miejscową ludność, PASZTAK Jan, ur. 14.05.1923, mieszkaniec Jędrzejowa, żołnierz A.K. w roku 1939 uczeń kl. II gimnazjum jędrzejowskiego.

W powstaniu warszawskim zginął w walce zbrojnej żołnierz A.L. WRÓBLEWSKI Czesław, lat 24, maturzysta liceum jędrzejowskiego z roku 1939, syn profesora tut. liceum i gimn. Szymona, ukrywający się w Warszawie przed poszukującym go gestapo.

GAJOS Stanisław, ur. 24 IV.1890 w Woli Kaweckiej, zam. ul. 3 Maja 40, kupiec, dawny peowiak. Brał on czynny udział w pracach konspiracyjnych jako Inspektor Służby Ochrony Powstania (Sop) A.K. (pseudonim Szczupły), na stanowisku odpowiadającym zast. komendanta A.K. U niego wykonywały się wszystkie części umundurowania. W czasie rewizji przeprowadzanej przez Niemców w poszukiwaniu za towarem, znaleziono u niego materiały do pracy konspiracyjnej. W wyniku rewizji został on 4.08.1944r. rozstrzelany pod Kielcami.

WOYDA Wojciech, ur. 12.04.1890, zam. przy ul; Łysakowskiej 17, inwalida wojenny, członek A.K. Aresztowany razem z Gajosem, z nim został rozstrzelany 4.08.1944.

WIŚNIEWSKI Zenon, ur. dn. 23.06.1925, zam. w Jędrzejowie, uczeń tajnego gimnazjum, po ukończeniu szkoły podoficerskiej kapral A. K. (pracował też w wywiadzie polskim), pseudonim Głon. Chciał kupić broń od Ukraińców w służbie niemieckiej, wciągnięty przez nich zasadzkę, zastrzelony został w pobliżu klasztoru jędrzejowskiego w sierpniu (lub wrześniu) 1944r. Pochowany na cmentarzu par. św. Trójcy w Jędrzejowie.

Tragiczny los znanego kupca jędrzejowskiego, MAJCHRZAKA Kazimierza, ur. w Przasławiu 21.11.1889r., zasługuje na wzmiankę. Został on aresztowany dnia 11.11.1942r. za syna absolwenta tajnego liceum jędrzejowskiego, który ścigany za pracę konspiracyjną przez gestapo, zdołał ująć przed aresztowaniem. Za syna aresztowano i wywieziono do więzienia kieleckiego ojca, który też pracował w organizacji wojskowej i umieszczony był na liście podejrzanych przez gestapo. Stąd wysłany do Oświęcimia, przybył tam z transportem 20.12.1942r. Po strasznych torturach obozowych, przewieziony we wrześniu 1943r. do obozu koncentracyjnego w Hamburgu, Neuengamme. Przebywał tam do chwili zbliżenia się frontu i zginął tam najprawdopodobniej zatopiony w morzu wraz z innymi więźniami politycznymi.

Nie jest dokładnie znane tło aresztowania przez Niemców: BANASIEWICZA Konstantego, ur. 18.08.1919 zam. ul. 3 Maja 43, aresztowanego 4.06.1944r. po zabraniu materiałów z magazynu tekstylnego Niemca Kramera przy ul. Krzywe Koło. Wywieziony do Kielc, został stracony. Podobnie i KULESZA Józef, lat 38, aresztowany 4.06.1944r. wywieziony do więzienia w Kielcach i rozstrzelany 16.06.1944 w Kazinach. Mimo poszukiwań nie uzyskaliśmy bliższych danych, szczególnie o okoliczności i tło aresztowań wykazanych w spisie Zarządu Miejskiego w Jędrzejowie następujących ofiarach zam. w Jędrzejowie:

1. KOT Tadeusz, ur. 2.05.1901 w Jędrzejowie, zmarł w Dachau 6.02.1943.
2. KURPIOS Jan, ur. 14.06.1908 w Dąbrowie Górniczej, pomocnik górniczy, zamordowany w obozie 11.03.1942.
3. ŻAL Antoni, ur. 11.05.1903 w Laskowie, robotnik, zamordowany 30.11.1942. (?)

## Uzupełnienie

W zestawieniu ofiar z miasta Jędrzejowa opuszczono nazwisko KARCZEWSKIEGO Bogusława, ur. w r. 1907, nauczyciela szkoły pow. w Jędrzejowie, porucznika W.P., zasłużonego działacza na polu przysposobienia wojsk, i wychowania fizycznego, b. komendanta hufca tut. liceum i gimnazjum.

Więziony przez Niemców przez dłuższy okres czasu, w następstwie wyczerpania śledztwem i cierpieniami więziennymi, zmarł 13.11.1943r. w więzieniu w Radomiu.

## Gmina Mstyczów

Gmina ta została szczególnie dotknięta represjami okupanta, który dokonał licznych aresztowań i egzekucji na mieszkańcach wiosek. Dla informacji notujemy wypadki śmiertelne z okresu kampanii wrześniowej 1939r. 4.09.1939 zmarł w Tarnawie lekarz wojskowy dr Jerzy KLUCZYŃSKI z Krakowa, raniony 3.09, pochowany na cmentarzu w Tarnawie. 3.09 zginął pod Tarnawą sierżant W.P. z Lublina Bogdan KURNATOWSKI pochodzący z Lublina, pochowany na cmentarzu w Tarnawie. Dwaj przodownicy policji Eugeniusz MALINOWSKI z Sosnowca i Karol KUTRZEBA z Będzina, zginęli dnia 5.09 przy ostrzeliwaniu pociągu ewakuacyjnego przez samoloty niemieckie pod Sędziszowem, pochowani na cmentarzu parafialnym w Tarnawie.

BRZOSKO Stefan, ur. 30.07.1894, kierownik szkoły powsz. w Tarnawie, aresztowany 11.06.1940r. (przypominamy, iż był to okres licznych aresztowań w powiecie osób, wskazanych przez konfidentów jako działaczy). Zamordowany w obozie w Oranienburgu w styczniu 1941r.

ROKICKI Jan, ur. 10.01.1901, dróżnik, zam. w Tarnawie, aresztowany 11.06.1940. Zamordowany w obozie w Wawelsburgu dnia 17.06.1942.

KOWALSKI Stanisław, ur. 16.04.1912, nauczyciel szkoły pow. w Tarnawie. Aresztowany dn. 26.03.1941. Zamordowany 14.11 w obozie w Oświęcimiu.

PIEJKA Piotr, ur. 28.06.1923, syn rolnika, zam. w Swaryszowie, zastrzelony dn. 13.11.1942r. bez powodu na stacji kol. w Sędziszowie, pochowany w Tarnawie.

Dnia 20.01.1943, po pierwszej akcji grupy „Białego” na Mstyczów, aresztowali Niemcy w odwet 17 mieszkańców. Z tych powróciło z obozu tylko pięciu. Pewne są wiadomości o śmierci w obozach koncentracyjnych: PUSTUŁKI Józefa z Przeląja, Machury Tomasza z Czepca, ZASADY Jana z Czepca, ŚLĘZAKA Bolesława z Czepca. O innych wiadomości nie ma.

Dnia 17.05.1943 zostali zamordowani w Żarnowcu pow. Olkusz, w odwet za akcję dywersyjną grupy „Białego” (P.P.R.), następujący mieszkańcy gm. Mstyczów: ĆWIERTNIA Franciszek, lat 54 z Czepca, SYPIEŃ Józef ur. w r. 1907 z Mstyczowa, BROŻEK Józef, ur. w r. 1911 z Mstyczowa, KIERES Witold z Mstyczowa, SŁOKA Józef ur. w r. 1901 z Jeżewa, KRASIŃSKI Józef lat około 50 z Klimontówka, KOWAL Mieczysław, lat 25 z Klimontowa.

W tymże dniu aresztowany został w czasie przeprowadzanej akcji „Białego” na Żarnowiec CHAŁACIŃSKI Józef, lat 19, robotnik rolny, członek grupy „Białego”. W śledztwie załamał się i podał nazwiska osób, udzielających pomocy partyzantom, między innymi WILTOWSKIEGO i towarzyszy. Zastrzelił go Kapp w Czekaju gm. Mstyczów, ekshumowano na cmentarz w Mstyczowie. Brat Chałacińskiego (imię nieznane) aresztowany, zginął w obozie koncentracyjnym.

Dnia 21.05.1943r. zastrzeleni zostali przez znanego z licznych zbrodni, dokonywanych na Polakach, gestapowca z Jędrzejowa Maksymiliana (*powinno być: Konstantego - przyp. red.*) Kapuścika (Kappa), na leśniczówce w Wojciechowie, za niemeldowanie policji niemieckiej o oddziałach partyzanckich przebywających w lasach leśnictwa Wojciechów i udzielenie im pomocy:

WILTOWSKI Szczepan Stefan, ur. dnia 26.12.1896, leśniczy z Wojciechowa. Kapp po krótkiej, nie złego nie wróżącej rozmowie z Wiltowskim w mieszkaniu, wyszedł z nim na podwórze i niespodzianie oddał do niego strzał w tył głowy. Był to sposób wykonywania morderstw przez Kappa, położył go trupem na miejscu. Ś. p. Wiltowski i jego żona znani byli w okolicy z wielkiej uczynności wobec biednej ludności, szczególnie licznych tu wysiedleńców.

WINTER Aleksander, ur. 20.03.1908, gajowy, zam. w Wojciechowie,

WINTER Mieczysław, urodzony 21.05.1924, syn Aleksandra, robotnik leśny.

SOBIERAJ Edward, ur. 24.12.1919, robotnik leśny.

Wszyscy czterej pochowani zostali na cmentarzu parafialnym w Tarnawie.

Wieś Swaryszów przeżyła ciężkie chwile w dn. 17.08.1944r. W dniu tym przybyła tam ekspedycja karna złożona z Niemców i Ukraińców w służbie niemieckiej i otoczyła we wczesnych godzinach rannych wieś. Całą ludność wsi spędzono na jedno miejsce, oddzielono według listy 85 mieszkańców, należących do tajnej organizacji wojskowej, zapędzono ich pod las i tam po straszliwym skatowaniu rozstrzelano. Nazwiska ofiar.

GRABEK Wiktor, ur. 19.05.1916, robotnik

OTWINOWSKI Wiktor, nr. 26.09.1926, syn rolnika

BERYCH Stanisław, ur. 5.05.1915, syn rolnika

OPAŁKA Wł., ur. 27.06.1914, syn rolnika, (z grupy „Zrywa”)

SIEKANKA Eugeniusz, ur. 22.05.1925, syn rolnika

SZCZEPKA Józef ur. 19.03.1906, szewc

KACZMARSKI Jan, ur. 27.06.1884, rolnik

PIEJKA Stanisław, ur. 21.12.1924, syn rolnika

KACZMARSKI Ignacy ur. 18.10.1926, syn rolnika

OSTROWSKI Tadeusz, ur. 28.01.1914, syn rolnika

OSTROWSKI Kazimierz, ur. 24.11.1923 syn rolnika

TASAK Franciszek, ur. 25.09.1918, syn rolnika

SZCZEPKA Bolesław, ur. 3.11.1924 robotnik

BORYŃ Józef, ur. 28.11.1921, robotnik

MATYJA Stanisław, ur. 3.10. 1907, robotnik

GRABEK Leon, ur. 28.11.1913, robotnik

SKIBA Marian, ur. 1.01.1914, szklarz

SIEKAŃSKI Stanisław, ur. 2.5 1913, robotnik

GRABEK Marian, ur. 2.02.1917, syn rolnika

GRABEK Zygmunt, ur. 11.05.1925, syn rolnika

GRABEK Tadeusz, ur. 15.05.1919, prac. kolejowy

JACHIMOWSKI Jan, ur. 18.06.1891, rolnik

DŁUŻNIAK Tadeusz, ur. 24.05.1919, syn rolnika

ADAMCZYK Józef, ur. 23.12.1914, robotnik

NIDZIŃSKI Stanisław, ur. 22.12.1923, syn służącego

ROKICKI Jan, ur. 3.04.1903, ślusarz

KROWICKI Kazimierz, ur. 5.07.1901, robotnik

FLORCZYK Adam, ur. 5.06.1923

ZAJDA Stanisław, ur. 19.07.1911

KUPIEC Edward, ur. 5.04.1921

STANKIEWICZ Zenon, ur. 10.06.1907, inżynier z Krakowa, czasowo przebywający we wsi

NOCULAK Antoni, lat 25, wysiedlony z Ostrowia Wlkp.

NOCULAK Józef, lat 23, brat poprzedniego (grupa „Zrywa”)

BOBROWSKI Stanisław, lat 21, wysiedlony z Kujaw

BŹDZIK Stefan, lat 42, kupiec.

Wymienieni pochowani zostali w Swaryszowie na specjalnie utworzonym cmentarzu dla ofiar zbrodni niemieckich, na cmentarzu tym grzebano też ofiary z innych miejsc egzekucji.

Ponadto aresztowani zostali w tym dniu (17.8) i wywiezieni do Jędrzejowa na śledztwo, po czym rozstrzelani 25.08.1944, koło Mnichowa, gm. Brzegi:

OTWINOWSKI Piotr, ur. 15.06.1899 w Swaryszowie, rolnik,

PIEJKA Jan, ur. 15.05.1920 w Swaryszowie,

SURÓWKA Piotr, ur. 28.08.1909 w Dańdówce, pow. Będzin, zam. w Tarni, urzędnik

WITKOWICZ Stanisław, ur. dn. 25.04.1909, zam. w Tarni, gajowy

ZĄBEK Stanisław, ur. 19.09.1913, w Strzemieszycach, zam. w Swaryszowie (przybysz z Krakowa).

W marcu 1945r. zostali czterej pierwsi przeniesieni na cmentarz w Swaryszowie, Ząbek pochowany przez ks. proboszcza w Mnichowie Jana Śliwakowskiego na miejscowym cmentarzu.

Osoby stracone pojedynczo:

MILIŃSKI Czesław, ur. 1.12.1923, zam. w Krzelowie, syn kupca, rozstrzelany 28.05.1944r. w Kazinach k. Wodzisławia.

JANIK Euzebiusz, lat około 22, ukrywający się przed Niemcami, rozstrzelany 28.05.1944 w Kazinach. Obaj pochowani na cmentarzu w Tarnawie. W Kazinach rozstrzelany też: NIECHCIAŁ Piotr i CZEREMINGA (imię nieznane).

ZWOLIŃSKI Waław, ur. 26.10.1904, kier. Ubezpie. Społecznej w Opocznie, ukrywający się przed Niemcami w Tarni, schwytany przez strażników kolejowych niem. 13.11.1944r. i po strasznych katuszach tegoż dnia zastrzelony w Sędziszowie koło stacji kolejowej i tam pogrzebany. Wiosną 1945r. zwłoki przeniesiono na cmentarz w Swaryszowie.

W czasie przeprowadzanej przez policję niemiecką łapanki w Czepcu Przełajskim dnia 26.02.1943 roku, zostali zastrzeleni bez przyczyny dwaj robotnicy: MIGAS Zdzisław, lat 29 i ZYNEK Edward, lat 34. Ekshumowani na cmentarz w Mstyczowie. Ofiarą Niemców padł 20.09.1943 STRUZIŁ Stanisław, żebrak, umysłowo chory z Jasińca, gm. Słupia, wzięty za szpiega(!) zastrzelony został w Krzelowie.

W lecie 1943 zginął w walce z Niemcami w majątku Mstyczów, PODGÓRSKI Jerzy, z Bugaja, partyzant A.K.

Dnia 18.04.1943, zastrzelili policjanci niemieccy w Czepcu Przełajskim WAWRA Józefa, lat 22, rolnika z tejże wioski za pracę w tajnej organizacji wojskowej. Ekshumowano na cmentarz mstyczowski.

Tamże zastrzelony bez przyczyny przez policję niemiecką NIECHCIAŁ Piotr, lat 58, miejscowy rolnik. Ekshumowany na cmentarz mstyczowski.



W wyniku akcji pacyfikacyjnej w lecie 1943r. zginęli z rąk Niemców: BIELA Stanisław, WIERZBICKI, DŁUŻNIAK i trzech KONIECZNYCH z Mstyczowa.

Nie jest znane tło stracenia w dniu 6.06.1942 w Czepcu „za współudział z bandytami” (tej nazwy używali Niemcy b. często w stosunku do Polaków) SAPIŃSKIEJ Genowefy, lat 23, robotnicy rolnej i SOKOŁA Józefa, lat 26, robotnika, obojga z tejże wioski. Zastrzelił ich Kapp, przy drodze wiejskiej. Zwłoki ekshumowano na cmentarz mstyczowski.

Dnia 31.10.1943 zastrzeleni tamże bez przyczyny w czasie łapanki, przeprowadzanej przez policję niemiecką z Miechowa. MILIK Wincenty, lat 48, miejscowy robotnik

PUSTUŁA Jan, lat 36, miejscowy zegarmistrz, pochowani jak poprzedni.

NIECHCIAŁ Stanisław, lat 22, rolnik z Czepca Przełajskiego, zastrzelony przez policję niemiecką dnia 25.06 za pracę w tajnej organizacji wojskowej.

W styczniu 1944r. zginęli, zamordowani przez Niemców dwaj bracia SZOTOWIE i ZIELIŃSKI (imiona nieznane).

## Gmina Węgleszyn

Jest drugą z kolei szczególnie dotkniętą przez okupanta. Z terenu jej zostali straceni przez Niemców:

ZAKRZEWSKI Jan, (data urodzenia nieznana), kierownik szkoły powszechnej w Oksie, aresztowany dnia 6.08.1940r., zamordowany w obozie koncentracyjnym w Buchenwald 5.08.1941.

LATO Zygmunt, (data urodzenia nieznana), naucz. szk. powsz. w Zalesiu, aresztowany 3.06.1942, zginął w Oświęcimiu. Obaj nauczyciele aresztowani zostali w okresie prześladowania nauczycielstwa, za działalność społeczną i polityczną.

WŁODEK Kazimierz, ur. 27.02.1915, podchorąży, aresztowany 3.06.1942r., wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany (data śmierci nieznana).

Wiosną 1943r., w czasie łapanki na roboty do Niemiec, aresztowane zostały:

WŁODEK Jadwiga Wanda, ur. 28.10.1904 nauczycielka szk. powsz. (żona kier. szkoły) w Węgleszynie i SIEKAŃSKA Wanda, ur. w r. 1901, nauczycielka z tejże wsi. Powodem aresztowania było przypadkowe wykrycie radia w domu Siekańskich. P. P. Siekański i Włodek zdołali uciec, żony ich wywieźli Niemcy do więzienia w Kielcach, skąd 9.04.1943 do Oświęcimia. Stąd przysłały kilka listów, po czym nie dawały znaku życia. W r. 1945 otrzymał p. Włodek przez Czerwony Krzyż wiadomość o śmierci żony - niewątpliwie została też zamęczona w obozie i p. Siekańska.

Okrutnej zbrodni dokonali 4.08.1944r. pozostający w służbie niemieckiej Ukraińcy, którzy przejeżdżając drogą w kierunku Małogoszczy, pod lasem koło wsi Lasochów zostali ostrzelani przez partyzantów. Z zemsty, rozbawieni zastrzelili, poprzebijali bagnietami, a niektórych mieszkańców spalili w budynkach dworskich majątku Lipno. Wśród 16 ofiar były też małe dzieci. Ich nazwiska:

MACHNIK Jan, ur. 12.07.1902, rybak

JASKULSKI Jan, urodz. 15.05.1869, rob. rolny

GRABIEC Stanisław, ur. 2.03.1893, rob. rolny

GRABIEC Józef, ur. 10.02.1923, rob. rolny

GRABIEC Julianna, ur. 5.10.1868, gospodyni

SADOWSKA Helena, ur. 19.05.1912, gospodyni

ŁASKAWSKI Edward, ur. 4.04.1929, rob. rolny

SUFIN Janina, ur. 15.03.1908, rob. rolna

SUFIN Krystyna, ur. 3.05.1930, rob. rolna

SUFIN Helena, ur. 11.01.1940, dziecko

KUCHARCZYK Jan, ur. 20.05.1909, rob. rolny

KUCHARCZYK Stanisław, ur. 3.03.1938, dziecko

SADOWSKA Otylia, ur. 8.02. 1932, dziecko

SADOWSKA Maria, ur. 23.10.1937, dziecko

SADOWSKI Zdzisław, ur. 22.02.1941, dziecko

SADOWSKI Stanisław, ur. 10.11.1938, dziecko

Prócz tych ofiar zginęli w okresie okupacji:

Z gromady **Węgleszyn**:

FORNALSKI Stanisław, ur. 13.01.1897, rolnik, zam. w Węgleszynie, aresztowany 13.08.1943 roku za to, iż jako sołtys nie zaalarmował wsi, gdy nocą przechodzili jacyś nieznani ludzie (niewątpliwie byli to partyzanci). Wywieziony do Oświęcimia, został tam 15.02.1944 zamordowany.

GRUDZIŃ Stefan, ur. 10.04.1916, rolnik, zginął 10.10.1939r. w wojnie polsko-niemieckiej

WALUŚKIEWICZ Stefan, ur. 30.01.1926, rolnik, zginął 30.03.1944r. w walkach partyzantów z Niemcami.

TUREK Józef, ur. 13.07.1903, kowal, zginął 24.12.1944, jadąc z partyzantką na podwodzie.

Z gromady **Oksa**:

20.06.1943r. zastrzeleni zostali przez S.S. bez przyczyny na drodze pod Oksą: MOTYCZYŃSKI Jan, ur. 14.06.1914 i ZBROIŃSKI Jan, ur. 15.04.1918, obaj rolnicy z Oksy. Pochowani na cmentarzu w Oksie.

JACHIMOWSKI Walenty, ur. 14.07.1907, rolnik, zabity 14.01.1945, w czasie ucieczki Niemców.

GUDOWSKA Eleonora, ur. 7.04.1889, zabita 14.01.1945 przez Niemców (okoliczności bliżej nieznane).

ADAMCZYK Jan, ur. 20.04.1914, robotnik, zastrzelony 14.01.1945 w lesie przez policję niem., jako partyzant.

Z gromady **Rzeszówek**:

MULCZYK Józef, ur. 17.09.1903, rolnik, uwięziony za udział w akcji zbrojnej, zamordowany 28.10.1943 w Oświęcimiu.

Z gromady **Błogoszów**:

CHOIŃSKI Stanisław, ur. 3.06.1896, rolnik, wywieziony do Oświęcimia, zamordowany tam 10 października 1943r.

Z gromady **Dąbie**:

SZYMUSIK Waleria, ur. 9.12.1914, robotnica, zabita 27.09.1939, przy wkroczeniu Niemców.

KACZMAREK Władysław, ur. 10.03.1916, robotnik, zginął 14.01.1945, zastrzelony w czasie ucieczki Niemców).

Nie jest znane tło i okoliczności śmierci BULSKIEGO Stefana, zabitego przez Niemców 17.07.1942 obok domu i GÓRSKIEGO Józefa, stolarza, 10 października 1943

Z gromady **Chycza**:

19.10.1942 zastrzelony został przez gestapowca Kappa w areszcie jędrzejowskim MARZEC Władysław, ur. 15.10.1905, robotnik z Chyczy.

7.12.1942 wywieziona została z domu przez Kappa MULCZYK Julianna, ur. 20.10.1905, zamężna, gospodyni z Chyczy i stracona. Miejsce śmierci i pogrzebania nieznane.

DOMAGAŁA Jan, ur. 5.12.1887, rolnik, zastrzelony 14.12.1942 przez policję niemiecką w Jędrzejowie.

Z tej gromady aresztowani i zamordowani w Oświęcimiu:

NIŻNIK Józef, ur. 5.07.1905, rolnik, data śmierci 27.03.1943

CICHON Jan, ur. 20.03.1922, robotnik, data śmierci 20.07.1943

JASKÓLSKI Bolesław, ur. 7.04.1900, rolnik, data śmierci 2.03.1943

RUDNIKOWSKI Stanisław, ur. 3.05.1906, rolnik, data śmierci 14.03.1943

UPTYŚ Józef, ur. 28.07.1920, robotnik, data śmierci 8.11.1943

JARCZYŃSKI Stanisław, ur. 24.09.1904, rolnik, data śmierci 10.05.1943

KACZMAREK Kazimierz, ur. 10.06.1905, rolnik, data śmierci 15.09.1943

SOBOŃ Bolesław, ur. 20.04.1920, robotnik, data śmierci - 1943

JAKUBOWSKI Jan, ur. 15.07.1883, rolnik, data śmierci 5.02.1942

RUDKOWSKI Jan, ur. 9.05.1910, rolnik, data śmierci 30.01.1943

RUDKOWSKI Piotr, ur. 1.03.1918, robotnik, data śmierci 17.03.1943

LIMANOWSKI Stanisław, ur. 26.06.1915, robotnik, data śmierci 15.01.1943

MULCZYK Stanisław, ur. 4.06.1909, rolnik, data śmierci 6.05.1943

Nie jest bliżej wyjaśnione tło i okoliczności stracenia przez Niemców JARCZYŃSKIEGO Kazimierza, ur. 29.10.1912r., rolnika, zastrzelonego 20.06.1943r. w Szczekocinach.

Liczba ofiar spośród ludności wiejskiej (tak samodzielnych rolników, jak i robotników rolnych) wykazuje dobitnie patriotyzm wsi polskiej, jej nienawiść do okupanta niemieckiego, wzmagający się z każdym rokiem ruch oporu, gotowość walki zbrojnej, za które płaciła ona krwią męczeńską. Chłop polski wniósł wiele wartości do pracy konspiracyjnej, był dobrym żołnierzem partyzantem, zdawał sobie dobrze sprawę z konieczności nieugiętej postawy wobec krwawych zbirów hitlerowskich. To ciche bohaterstwo zasługuje na szczególne uznanie.

## Gmina Przasław

Pierwszą ofiarą z tej gminy był WALERON Józef, ur. w r. 1865, rolnik z gromady Sudół, zastrzelony bez przyczyny 5.09.1939, w czasie wkraczania wojsk niemieckich.

Dnia 29.10.1931r. aresztowani zostali dwaj rolnicy:

LIPSKI Stanisław, ur. 8.07.1911, zamieszkały w Chorzewie i WIELIŃSKI Jan, ur. w r. 1801, zam. w Chorzewie, za posiadanie broni, osadzeni w areszcie jędrzejowskim i na podstawie wyroku komendanta miasta rozstrzelani 31.10.1939r. obok Nadleśnictwa Pn. w Jędrzejowie.

PAWŁOWSKI Kazimierz, ur. 2.04.1919, kupiec z Warzyna, aresztowany w styczniu 1942 na targowisku w Jędrzejowie, wywieziony do Kielc, stąd do Oświęcimia, zamordowany w obozie.

4.06.1942r. aresztowany został jako oficer rezerwy, BUKATO Jan, ur. 26.01.1886r., kierownik szkoły powsz. w Warzynie. 5 czerwca wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany dnia 13.08.1942r.

Nie jest znane tło aresztowania dn. 25.04.1942 BARTOSIKA Stanisława, ur. 21.11.1915, rolnika z Potoka Małego i WOŹNIAKA Józefa, ur. 31.06.1914, rolnika z tejże wsi, obu zmarłych w Oświęcimiu (25.4. i 5.11.1942r.).

W r. 1942 aresztowani zostali właściciele majątku Lasków, NOWAKOWSCY (ojciec i syn), następnie wywiezieni do obozu i tam zamordowani.

16.07.1943 zostali aresztowani we wsi Warzyn i wywiezieni do Oświęcimia, gdzie ich Niemcy zamęczyli:

CHATYS Feliks, ur. 12.08.1910, rolnik

SPUTO Zofia, ur. 3.04.1919, rolniczka

KOPEĆ Władysław, ur. 3.05.1923, rolnik

Wyżej wymienieni zostali oskarżeni o należenie do organizacji politycznej przez męża Sputowej, przebywającego na robotach w Niemczech. Z nimi zostali aresztowani CZERWIK Stanisław, MAKUŁA Bolesław i PATYŃSKI Stanisław, rolnicy z Warzyna. Zginęli oni bez wieści.

Dnia 21.08.1943, wczesnym rankiem, zjechała policja niem. do wsi Warzyn i otoczyła wieś. Aresztowano wówczas członków tajnej organizacji wojskowej (A. K.)

PSTROWSKIEGO Bogdana, ur. 15.06.1915, rolnika

BUKATO Leonidasa, ur. 21. 4. 1922, maturzystę tajnego liceum w Jędrzejowie, kaprała podchorążego A. K. Poza pracą żołnierza, prowadził on tajne komplety oświaty pozaszkolnej,

MICHAŁKIEWICZA Stanisława, rolnika,

PAWŁOWSKIEGO Jana, ur. 27.01.1915, rolnika,

KAŁWĘ Józefa, ur. 19.03.1920, plut. W.P.

Wszystkich aresztowanych sprowadzono pod remizę straży pożarnej i tu rozpoczęto przesłuchanie. Bito ich i polewano wodą. Po przesłuchaniu, zabrano wszystkich na auto, wywieziono pod las w Nagłowicach (pod Zdanowicami) i tam rozstrzelano. Ofiary pochowano we wspólnym grobie, wyrównując go dla zatarcia śladów. W kilka dni później tajna org. wojskowa wydobyła w nocy zwłoki i pochowała na cmentarzu w Rakoszynie. Aresztowani zostali oskarżeni o działalność konspiracyjną przez mieszkańca wsi Warzyn Stanisława Todosa z zawodu rzeźnika, z gromady Zagórze, zam. w Warzynie. Ten wyrzutek społeczeństwa wyjechał do Niemiec.

OLSZEWSKI Władysław Wincenty, ur. 24 marca 1917r., krawiec z Chorzewy, aresztowany za działalność polityczną 19.02.1944, podczas ucieczki w pole kilkakrotnie raniony, zboczony krwią zawieszony przez Niemców do Cierna, później do Prząsławia i tam zastrzelony. Pochowany 20.02.1944 na cmentarzu par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

Nie mogliśmy uzyskać bliższych danych co do tła i okoliczności śmierci MIKOŁAJCZYKA Franciszka, podobno ewakuowanego z Krakowa do Brynicy Suchej, lat ok. 22, zastrzelonego przez policję niemiecką w dniu 7.12.1943 w lesie Podchojny pod Jędrzejowem i tam pochowanego.

19.02.1944 aresztowani za należenie do tajnej organizacji:

SMORAĞ ANTONI, urodź, w 1910r., szewc z Cierna,

BARAN Jan, ur. w 1912r., pracownik gminy Prząsław,

JASZCZA Bolesław, kowal z Cierna.

Przewiezieni przez gestapo do Jędrzejowa, zostali tu rozstrzelani 7.03.1944r. Zwłoki pochowano we wspólnym grobie za cmentarzem par. św. Trójcy, od str. wsch. (grób dobrze zachowany).

KAŁKA Marian, ur. 28.01.1926 w Chorzewie, uczeń gimn. w Jędrzejowie, zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jędrzejowie, z ran odniesionych w partyzantce w dn. 9.08.1944r. Pochowany na cmentarzu par. św. Wincentego w Jędrzejowie.

W czasie walki kompanii partyzanckiej (A. K.) pod Skroniowem w sierpniu 1944r. przeciw której Niemcy wprowadzili pociąg i dwa auta pancerne, zginął śmiercią żołnierza dowódca kompanii PRUSEK Adolf Tadeusz, ur. 22.02.1922r. w Zagórzcu, gm. Prząsław, maturzysta tajnego liceum w Jędrzejowie z r. 1943. Niemcy mieli w tej potyczce 7 zabitych i 4 ciężko rannych, Polacy jednego zabitego i trzech lekko rannych.

Dwaj bracia GRZYWNOWICZE: Józef i Franciszek, z gm. Prząsław, aresztowani zostali w dniu 11.09.1944r. za przetrzymywanie Żydów. Dnia 25 września 1944r. zostali rozstrzelani przez policję niemiecką w lesie mnichowskim i tam pochowani. 12.11.1945r. przewieziono zwłoki na cmentarz par. Św. Wincentego w Jędrzejowie.

PIOTROWSKI Jan, ur. w 1900r., robotnik z Cierna, zastrzelony bez powodu przez Niemców w dn. 10.12.1944r. w czasie powrotu z pracy do domu.

Nie mogliśmy ustalić dokładnej daty aresztowania i śmierci PAWŁOWSKIEGO Stanisława, rolnika z Warzyna, posądzonego przez policję niem. o przechowywanie broni, aresztowanego i wywiezionego do Oświęcimia, gdzie po parotygodniowym pobycie zmarł.

Według informacji Zarz. Gm. Prząsław, zastrzeliła policja niem. w dniach 26.03.1943, 15.05.1943 i 24.07.1944 na terenie grom. Skroniów: RUDNICKIEGO Wacława, l. 26,- rolnika, SZCZYTKOWSKIEGO Edmunda, l. 42, SZCZYTKOWSKĄ Mieczysławę, l. 31, BŁASIAKA Bolesława, l. 29 – rolników, GRZYBA Bronisława, rzeźnika. Przyczyna egzekucji nie jest znana. Zwłoki pochowano na cmentarzu par. Św. Wincentego w Jędrzejowie. W tychże dniach, wg. tej samej informacji, zastrzeliła policja niem. dwóch Żydów: TURNERA Joska i Lejbusia, kupców, których zwłoki pochowano w kamieniołomach grom. Skroniów.

W październiku 1943 r. przywiozła pol. niem. taksówką do Laskowa dwóch nieznanymi mężczyzn, których zastrzeliła na polach lasów państwowych.

## Gmina Sędziszów

Poniosła wiele ofiar szczególnie w latach 1943-44:

BORYNIÓWNA Genowefa, szwaczka, we wrześniu 1939 zastrzelona przypadkowo.

KĘCKI Antoni, lat 22, pracownik, 1943r. zabity na kolei.

JĘDRUSIAK Jan, lat 19, pracownik państw. zabity na stacji kolejowej Sędziszów.

IŻYNIĘC Henryk, lat 34, lekarz, wysiedlony z Poznania, aresztowany 11.11.1943, zamordowany w Oświęcimiu.

BAŃSKI Wincenty, lat 29, zamordowany w obozie w 1943r.

PAWŁOWSKI Józef, lat 50, piekarz, dn. 23.03.1943 rozstrzelany pod Chmielnikiem, z nim: PAWŁOWSKI Jerzy, syn, lat 22, ślusarz i Wiesław, syn, lat 20, oraz

BORYŃ Zygmunt, lat 21, ślusarz,

ZIĘTARSKI Wiesław, lat 17, uczeń, wszyscy za działalność polityczną.

KRAWIEC Stanisław, lat 25, absolwent Szkoły Rzemieślniczej w Olkuszu, w czerwcu 1943r. zastrzelony w Kielcach,

MOOS Jan, lat 34, tokarz, w r. 1943 wywieziony do obozu.

PRUSEK Stanisław, lat 17, uczeń, w roku 1943 wywieziony do obozu.

ZBRONSKI Stanisław, lat 40, w 1943 roku zabity na kolei.

KOPER Stanisław, lat 36, pracownik, w roku 1943 zabity na torze.

SOKÓŁ Stefan, lat 42, kolejarz, w czerwcu 1943 roku zamordowany w Oświęcimiu.

SOKÓŁ Jan, syn Stefana, lat 18, w czerwcu 1943 roku zamordowany w Oświęcimiu.

TOMASIK Stefan, pracownik, w r. 1944 zamordowany w obozie.

WIĘCEK Stanisław, lat 25, rolnik, w roku 1944 zamordowany w obozie.

KĘCKI Adam, lat 26, pracownik w r. 1944 zamordowany w obozie.

TOMASIK Stanisław, lat 26, prac. aresztowany 28.04.1944, zamordowany w obozie.

TOMASIK Mieczysław, lat 23, aresztowany 28.04.1944, zamordowany w obozie,

SŁOKA Józef, lat 30, kupiec, aresztowany 28.04.1944, zamordowany w obozie.

JASKÓLSKI Aleksy, lat 50, maszynista kol., aresztowany 28.04.1944, zamordowany w obozie.

JASKÓLSKI Antoni, lat 52, rymarz, aresztowany 28.04.1944, zamordowany w obozie.

KRZAK Piotr, lat 48, ogładacz mięsa, areszt. 28.04.1944, zamordowany w obozie.

LIPIEC Józef, lat 50, piekarz, w listopadzie 1944r. zamordowany w obozie.

LIPIEC Józef, syn Jana, lat 20, pracownik, w listopadzie 1944r. zamordowany w obozie.

GAJEWSKI Władysław, lat 46, fryzjer, wysiedlony z Aleksandrowa, w kwietniu 1944 roku zabity w Sędziszowie.

MASZCZYŃSKI Ireneusz, ur. 31.10.1914 w Sędziszowie, nauczyciel, syn Stanisława i Zofii z Dankiewiczów. Pseudonim „Blondyn”. Był dowódcą plutonu dywersyjnego. Miał opinię dzielnego żołnierza, brał udział w kilku potyczkach z Niemcami w rejonie Sędziszowa, (w sierpniu 1944 roku w czwartej komp. partyz. por. Nałęczca,) W pobliżu Piołunki, nocą, w pierwszych dniach września 1944 roku, w czasie snu, napadnięty przez Niemców, dostał się w ręce gestapo. Zmasakrowany, został rozstrzelany 6.09.1944 koło Mnichowa, pochowany później w Mnichowie. Z nim uwięziony partyzant PIÓRECKI Zenon, ur. 22.11.1904 w Dąbrowie Górniczej, syn Jana i Anieli, inżynier górniczy, zam. w Sędziszowie, pseudonim „Bończa”, podzielił los swego kolegi. Nie wydali oni nikogo, zginęli śmiercią żołnierską.

W marcu 1944r. rozstrzelani pod Chmielnikiem: URBAŃSKI Edward, lat 37, kupiec SZYMAŃSKI Tadeusz, lat 32, student PAJĄCZEK Władysław, lat 42, zawiadowca drogowy (ze Wschodu), KORBAN Józef, lat 45, kolejarz z Sędziszowa MYSIARA Adam, lat 55, emeryt kolejowy BORYŃ Edward, lat 25, technik LIS Aleksander, lat 38, kolejarz KULAWIK Jan, lat 26, kolejarz.

Wszyscy aresztowani za działalność konspiracyjną.

ZIĘTARSKI Henryk, lat 21, handlarz, w roku 1944, wywieziony do obozu i tam zamordowany.

WĄSOWICZ Edward, lat 26, pracownik(?) w r. 1944 aresztowany i rozstrzelany w Kielcach).

Z terenu gm. Sędziszów szczególnie trudno by}o uzyskać dokładne dane. Większość ofiar nie była należycie rejestrowana. Z dawniejszych ofiar: 27.07.1941 CHOCHOREK Czesław, lat 26, rzemieślnik, zamordowany w Oświęcimiu, w tymże miesiącu zginął w obozie OKOCIMSKI Henryk, lat 27, pracownik umysłowy, również w obozie zamordowany w r. 1940, KURKOWSKI Józef, lat 46, rolnik i wójt. Brak bliższych danych o wymienionych w wykazie Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie: WYRĄBKIEWICZU (?), lat 22, robotniku i KAPUŚCIE Józefie. Brak wiadomości o losie KRZYSZTOFIKA Edwarda, lat 23 z Pawłowic, robot. w młynie w Sędziszowie, aresztowanym w r. 1944 za działalność polit. Podobno zmarł w obozie koncentracyjnym Gross Rosen w 1945.

Brak wiadomości o SZWACZCE Janie, kierowniku szkoły powszechnej w Sędziszowie. Zabranym wraz z innymi w czerwcu 1940r. w czasie masowego aresztowania inteligencji z terenu powiatu, został wywieziony do Kielc, skąd później do Oranienburga. Prawdopodobnie zmarł z wycieńczenia, lub został zamordowany.

### Wieś **Sosnowiec**

GOLA Jan, lat 53, kolejarz, zamordowany w lipcu 1944 w Sędziszowie.

FOŁTYN Kazimierz, lat 20, gospodarz, zamordowany w r. 1944 pod Chmielnikiem.

ZBRÓŃSKI Kazimierz, pracow. umysłowy, zamordowany w Oświęcimiu.

ZBRÓŃSKI Stanisław, gospodarz, zamordowany w Oświęcimiu (1940?)

RYBKOWSKI Czesław, lat 25, młynarz, zamordowany w roku 1943 w Sosnowcu.

### Wieś **Borszowice**

BONARSKI Jan, zamordowany w obozie (?)

WYDRZYŃSKI Stefan, zamordowany w obozie (?)

SOBOTA Stanisław, zamordowany w obozie (?)

RAJEWSKI Stanisław, zamordowany w obozie (?)

### Wieś **Piła**

JASTRZĘBSKI Józef, zabity na miejscu w roku 1943.

JASTRZĘBSKA Władysława, zabita na miejscu w roku 1943.

CIOS Helena, w grudniu 1943r. zamordowana w Jędrzejowie.

### Wieś Gniewięcin

ROKICKI Bolesław i WALENZIK Władysława zamordowani w obozie.

### Wieś Grązów

KRÓL Balbina, wdowa, w r. 1939 zabita na miejscu.

OPAŁKA Władysław, rolnik, w roku 1942 zamordowany w obozie.

ZARZYCKI Bolesław, lat 28, rolnik, w roku 1941 zamordowany w obozie w Oświęcimiu.

ZEGADŁO Ryszard, lat 20, kolejarz, w roku 1943 zamordowany w Oświęcimiu.

WRZEŚNIEWSKI Jan, lat 25, kolejarz, w roku 1943 zamordowany w obozie.

BOGUSZ Jan, lat 20, kolejarz, w roku 1943 zamordowany w obozie w Oświęcimiu.

CEPEL Jan, lat 28, nauczyciel, w roku 1940 zamordowany w obozie, oraz dwaj bracia POREŃBSCY Władysław, lat 30, i Józef lat 23, rolnicy, w roku 1940 zamordowani w obozie w Oświęcimiu.

# Gmina Wodzisław

Z terenu gminy padli ofiarą okrucieństw okupanta:

5.09.1939 zastrzelony został przez wkraczających do Wodzisławia Niemców KALECIŃSKI Leon, miejscowy obywatel. W tymże dniu, po zebraniu wszystkich mężczyzn od lat 14 na Rynku, zastrzelili Niemcy KACZMARCZYKA Stanisława, który ukrywał się, nie chcąc iść na miejsce zbiórki (z nim zastrzelono jednego nieznanego mężczyznę).

16.04.1943 zmarł, na skutek pobicia przez Niemców (kopnięty przez żandarmów w brzuch) GAWRONSKI Stanisław, rolnik z Wodzisławia (zginął w Piotrkowicach, kiedy stawał w obronie córek, w czasie łapanki na roboty do Niemiec),

RUDECKA Maria, lat 48, obywatelka z Wodzisławia, aresztowana przez policję niemiecką za przechowywanie Żydów. Wywieziona do Swaryszowa, gm. Mstyczów i tam zastrzelona. Pochowana w lesie swaryszowskim, obok młyna).

W miesiącach wrześniu i październiku 1943r. zastrzelili S. S., policja niem. i Ukraińcy w służbie niemieckiej 318 Żydów miejscowych i przywiezionych, w toku akcji masowego niszczenia Żydów. Zwłoki pochowano na miejscowym cmentarzu żydowskim.

SZYMAŃSKI Adolf, ur. w r. 1905, nauczyciel szkoły powsz. w Sędziszowie, pochodzący z Wodzisławia. Rozstrzelany 7 marca 1944r. w Jędrzejowie.

Największe represje dotknęły gminę w roku 1944, w okresie wzmożonej akcji zbrojnej oddziałów polskich. Aresztowanie na większą skalę, z dobrze obmyślanym planem, odbyło się 2 marca 1944r. we wsi Piotrkowice. Cała wieś została otoczona przez gestapo wczesnym rankiem, o zmroku jeszcze, ze wszystkich stron. Była to represja za masowy i b. czynny ruch oporu społeczeństwa całej gminy Wodzisław. Patrol, który z przewodnikiem wstępował po upatrzone i wyznaczone ofiary miał na liście 13 osób. - Byli to ludzie bardzo czynni w organizacjach politycznych i wojskowych, a w szczególności w B. Ch. Zabrano wtedy 8 osób. Reszcie udało się, dzięki przeczności, uniknąć ich losu.

Aresztowani zostali za działalność polityczną i przewiezieni do więzienia w Kielcach, mieszkańcy Piotrkowic:

CZARNIECKI Władysław, ur. 26.05.1904, rolnik. Rozstrzelany w Jędrzejowie 7.03.1944.

GRYŃ Julian, ur. 2.06.1906, masarz, rozstrzelany j. w.

WILK Władysław, ur. 28.05.1911, nauczyciel szk. powsz., rozstrzelany j. w.

KALWARSKI Feliks, ur. 5.10.1912, rolnik, rozstrzelany w Piotrkowicach Chmieln. 17.03.1944.

KRZEŁOWSKI Stanisław, ur. 3.09.1911, instruktor P.C.K., rozstrzelany j. w.

JAROS Franciszek, ur. 31.07.1913, rolnik, rozstrzelany j. w.

WÓJCIK Stanisław, ur. 7.05.1914, rolnik, rozstrzelany j. w.

19.04.1944r. zastrzelona została w mieszkaniu własnym przez policję niem., w czasie dokonywania aresztowania ppor. Maja, KALECIŃSKA Stanisława, lat ok. 22, z Wodzisławia.

MAJ Józef, pseud. „Balet”, ppor., lat ok. 40, z Olszówki, dowódca sekcji dywersyjnej, używany do najtrudniejszych zadań bojowych. Był to żołnierz opanowany i odważny jakich mało spotyka się w życiu. Zapisał się chlubnie w czynnej walce z okupantem. Ścigany przez Niemców i policję granatową został zastrzelony 19.04.1944r., w czasie ucieczki, pod lasem obok Wodzisławiu, do którego uciekał na przypadkowo zdobytym koniu.

W wyniku akcji odwetowej gestapo i policji niem. w dniu 28.05.1944r. rozstrzelanych zostało w Kazinach pod Wodzisławiem 34 Polaków, przywiezionych z więzienia w Kielcach.

Z tych pochodzili z terenu tut. gminy:

DOBROWOLSKI Jan, z Wodacza.



SKROBISZ Roman, z Wodzisławia.

KARKOCHA Jan, z Wodzisławia (pracownik elektr.).

JEZIERSKI Wacław, z Wodzisławia.

PARANDYK Remisław, z Wodzisławia.

Zostali oni pochowani pod lasem w Kazinach.

W dniu 8 lipca 1944r. dokonała policja niem. wypadu na las Piotrkowicki za oddziałem partyzanckim „Zrywa”. W dniu tym zostali zabici przez Niemców w lesie mieszkańcy Piotrkowic:

URBAN Stanisław, ur. 10.03.1918, rolnik, po okrutnym pobiciu zastrzelony.

BAKALARZ Piotr, ur. 6.11.1876, rob. leśny.

BAKALARZ Stanisław, syn Piotra, ur. 15.08.1903, rob. leśny.

PEROŃ Mieczysław, ur. 1.04.1923, rolnik, szukał schronienia w lesie i ta zginął od kul okupanta.

Tegoż dnia (8.07.1944), rankiem, stoczyli polscy żołnierze zaciętą potyczkę w wspomnianym lesie, pod dowództwem podporucznika RAJSKIEGO Mieczysława (pseud. Zryw). Walka trwała cały dzień. Wieczorem zostali Niemcy zmuszeni do odwrotu, mając kilku zabitych i rannych. W walce zginął śmiercią bohaterską podpor. Zryw, dowódca oddziału „Spalonych”, zasłużony bojownik niepodległości, mający za sobą chlubną kartę w walkach zbrojnych w pow. jędrzejowskim. Pochowany został na cmentarzu paraf, w Tarnawie, gm. Mstyczów). Podpor. Zryw był przed wstąpieniem do wojska polskiego zawiadowcą stacji w Sędziszowie.

Rozbestwieni Niemcy, w czasie swoich napadów na wioski, strzelali na oślep dla zastraszenia ludności. Taka zbrodnicza strzelanina pociągnęła za sobą ofiary:

COFAŁ Alicja, ur. 6.07.1933, zastrzelona przez przejeżdżający oddział niemiecki 9.08.1944r.

Po spaleniu wsi Kaziny 5.09.1944, Niemcy, wracając do Wodzisławia, zastrzelili po drodze dwu rolników z gromady Kaziny: OZGĘ Zygmunta i OZGĘ Marcina.

## Gmina Złotniki

Ofiary mordów niemieckich:

DYBA Jan, lat 50, rolnik z Karsznicy. Aresztowany w lecie 1942r. i przewieziony do gestapo w Kielcach pod zarzutem napisania listu do rodziny w Zagłębiu z pogróżkami pod adresem Niemców. Po trzech miesiącach przyszła wiadomość o śmierci w Oświęcimiu.

SADOWSKI Stanisław, lat 24, rolnik i cieśla z Kanic Starych. 15.08.1943 powracał z pracy z Mniszka i został zastrzelony na szosie wieczorem, bez żadnego powodu, przez niem. straż leśną (podobno za przekroczenie godziny policyjnej).

STĘPIEŃ Kazimierz, lat 46, rolnik z Mniszka. Latem 1944r. jadąc z Jędrzejowa, na szosie w lesie mniszkowskim zatrzymany został przez niem. straż leśną i bez powodu pobity tak, że następnego dnia zmarł. W lecie 1944 roku zastrzelony został bez powodu, w tymże lesie, przez niem. straż leśną, szewc z Sewerynowa pow. koneckiego SKWAREK Franciszek, lat 22, idący z Jędrzejowa do domu.

PAZERA Leon, lat 49, rolnik z Lipnicy. W okresie żniw 1944, będąc w Jędrzejowie, rozpoznany został przez jakiegoś volksdeutscha jako partyzant. Aresztowany przez policję niem. został w tym samym dniu rozstrzelany koło cmentarza w Jędrzejowie.

KOZIOŁ Stefan, lat 20, rolnik z Lipnicy. W drugiej połowie sierpnia 1944r. zatrzymany został przez patrol policji niem. we wsi Żarczyce Duże, gm. Węgleszyn. W czasie rewizji osobistej znaleźli Niemcy przy nim tajną gazetę polską. Za to szef gestapo w Jędrzejowie skazał go na śmierć. Po 5 dniowym pobycie w areszcie jędrzejowskim, został on rozstrzelany koło cmentarza jędrzejowskiego.

W sierpniu 1944r. zastrzelili Niemcy w Złotnikach 20 Cyganów (3 mężczyzn, reszta kobiety, dzieci i niemowlęta). Zwłoki pochowano w lasku „Niwa”.

W nocy 23 listopada 1944r. większy oddział niemiecki otoczył Złotniki i nad ranem rozpoczął aresztowania osób, podejrzanych o należenie do tajnej organizacji wojskowej. Oddział prowadził konfident, który posiadał dokładne informacje o „działalności grupy konspiracyjnej w Złotnikach. Miał on się nazywać Kaszuba i pochodzić z Pomorza. Po aresztowaniach i dokonywanym przy tym rabunku, doprowadzano więźniów po błocie do aut (niektórzy z nich byli boso i w bieliźnie). Po śledztwie, w czasie którego znęcali się gestapowcy nad uwięzionymi, szef gestapo w Jędrzejowie skazał na śmierć 16 osób. Wyrok wykonała policja niemiecka w lesie mnichowskim (gmina Brzegi) w dniu 3 grudnia 1944r.

Straceni zostali mieszkańcy Złotnik:

ZBIERSKI Antoni, lat 59, burmistrz Złotnik, wysiedlony urzędnik z Poznania.

JANKOWSKI Władysław, lat 55, urzędnik pocztowy, wysiedlony (podano też zawód: celnik Straży Granicznej).

KOWALSKI Michał, lat 45, doktor med., ewakuowany z Warszawy.

KOŁODZIEJSKI Piotr, lat 54, emeryt policyjny.

SZAREK Stanisław, lat 27, student med.

PĘKALA Józef, lat 27, pracownik gminy.

JAKUBCZYK Witold, lat 25, prac. gm.

PRAWDA Genowefa, lat 31, sklepikarka.

BUCZKOWSKI Stanisław, lat 38, kierownik mleczarni. Aresztowano go wraz z dwoma córkami które bite były przez gestapowców w czasie śledztwa. Wysłane później do przymusowych robót leśnych, uciekły.

SZCZEPAŃCZYK Jan, lat 50, woźnica poczt.

SZCZEPAŃCZYK Jerzy, lat 19, uczeń szkoły powszechnej.

SZAREK Andrzej, lat 40, rolnik ze Złotnik.

KARKOCHA Piotr, lat 63, rolnik ze Złotnik.

ŁATAŚ Bolesław, lat 22, rolnik ze Złotnik.

ZYGAN Wincenty, lat 36, rolnik ze Złotnik.

KOWALCZYK Jan, lat 40, rolnik ze Złotnik.

Zwłoki ofiar, pochowane na miejscu egzekucji, ekshumowano 15.03.1945r. na cmentarz w Złotnikach (Zygana i Kowalczyka do Rembieszyc, Kołodziejskiego do Nagłowic, Jakubczyka do Korytnicy). Zasługuje na podkreślenie fakt, iż wśród straconych uczestników podziemnej akcji zbrojnej znajdujemy przedstawicieli wszystkich zawodów: są rolnicy, pracownicy umysłowi, kupcy, lekarz, student. Cały Naród stanął do walki z najeźdźcą.

## Gmina Małogoszcz

W okresie okupacji represji zbiorowych nie było. Lista ofiar tej ubogiej, lesistej, mało ruchliwej i zdała od Jędrzejowa leżącej gminy, przedstawia się następująco:

Rok 1943:

BĘBENEK Helena, lat 19, gospodyni z Kozłowa, zastrzelona przez policję niem, w Kozłowie.

MAGDZIARZ Jan, lat 45, rolnik z Kozłowa, zastrzelony przez policję niemiecką w lesie za Kozłowem.

Rok 1944:

STRYCHALSKI Euzebiusz, lat 28, robotnik, zastrzelony przez policję niem. w Małogoszczy.

PILARSKI Jan, lat 32, robotnik z Kozłowa, zastrzelony przez policję niemiecką w miejscu zamieszkania.

SZYMKIEWICZ Jan, lat 32, rolnik z Kopaniny, zastrzelony przez policję niem. w Leśnicy.

JAMORSKI Stanisław, lat 60, rolnik z Leśnicy, zastrzelony przez policję niem., podczas ucieczki w Leśnicy.

KOWALCZYK Paweł, lat 60, rolnik z Leśnicy, zastrzelony przez pol. niem. w Leśnicy.

NOWACZEK Adolf, lat 21, szewc, zastrzelony przez żołnierzy niemieckich.

Aresztowani, wywiezieni do obozów koncentracyjnych i tam zamordowani:

DĄBEK Klemens, lat 55, rolnik z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie (miejsca nie podano).

DĄBEK Edmund, lat 18, uczeń z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie (miejsce nieznane).

DĄBEK Władysław, lat 38, rolnik z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie oświęcimskim.

SKÓRA Józef, lat 45, szewc z Małogoszczy, zamordowany w roku 1944 w obozie (m. nieznane).

TYLKO Józef, lat 52, rolnik z Kozłowa, zamordowany w roku 1944.

MRÓZ Józef, lat 49, nauczyciel szk. powsz. z Kozłowa, zam. w r. 1944.

RYBKOWSKI Józef, lat 48, młynarz, zam. w r. 1944.

SZYMKIEWICZ Wincenty, lat 60, rolnik, zam. w r. 1944

SZPACZYŃSKI Stefan, lat 33, rolnik, zam. w r. 1944.

ŻAK Jan, lat 60, rolnik, zamordowany w r. 1944., miejsce nieznane, przypuszczalnie w Oświęcimiu.

DUDEK Adolf, lat 50, rolnik z Leśnicy, zam. w r. 1944 w Oświęcimiu.

Aresztowania były następstwem donosów konfidentów, służących gestapo. Śledzili oni przejawy ruchu konspiracyjnego, jak i fakty udzielania pomocy partyzantom, oporu w oddawaniu kontyngentów itp. Im gorliwszy konfident tym więcej aresztowań. Terror, stasowany przez aresztowania, miał rzucać postrach na całą okolicę. W roku 1944 zastrzeliła policja niem. pod Małogoszczą dwóch robotników z Kielc: WALASZCZYKA Jana, lat 38 i CHECHELSKIEGO Wacława, lat 31, za odmowę kopania okopów (był to okres zmuszania ludności do prac około budowy linii obronnych na całym obszarze Polski).

W latach 1943-44 zastrzelili granatowi policjanci w różnych miejscach gminy Małogoszcz 15 nieznanym Żydów.

## Gmina Nagłowice

Gmina poniosła następujące ofiary, aresztowane z powodów politycznych:

ANKOWSKI Stanisław, ur. 18.11.1897, kierownik szkoły powszechnej w Trzcincu, zamordowany 17.05.1940 w Kielcach.

MIETELKA Stanisław, ur. w r. 1897, sekretarz gminy Nagłowice, aresztowany w czerwcu 1940r. Wywieziony do obozu w Dachau, tam zamordowany.

SUCHECKI Ignacy, ur. w r. 1892, właściciel majątku, aresztowany w czerwcu 1940r. Wywieziony do obozu w Dachau, tam zamordowany.

KNAP Maria, ur. w r. 1900, robotnica. Data aresztowania nie ustalona. Wywieziona do obozu w Oświęcimiu, tam stracona

ŁYSEK Józef, ur. 2.02.1907, rolnik, zamieszkały w Rejowcu, gm. Nagłowice. Zabrano do robót w Niemczech, stamtąd wywieziony do Oświęcimia i tam stracony (daty nie ustalono).

ZYMON Wincenty, ur. w r. 1898, rolnik, sołtys gromady Brynica Mokra, gm. Nagłowice. Dnia 20.01.1943 aresztowany przez gestapo, wywieziony do Oświęcimia i tam stracony.

RÓWNICKI Julian, ur. w r. 1904, rolnik, zam. w Brynicy Mokrej. 2.12.1942r. aresztowany, wywieziony do Oświęcimia i tam stracony.

MARCINKOWSKI Piotr, ur. 10.02.1917, robotnik, zam. w Brynicy Mokrej. 15.04.1943 aresztowany, wywieziony do Oświęcimia i tam stracony.

MULARCZYK Witold, lat 18, rolnik, zam. w Trzcincu. Aresztowany 15.07.1943, wywieziony do Oświęcimia, stąd do fabryki w Częstochowie i tam po dwu miesiącach zamordowany. Z nim aresztowano i wywieziono do Oświęcimia: MULARCZYKA Jana, lat 50, rolnika i TRELEJĘ Jana lat 40 robotnika rolnego, obu z Trzcinka. Nie ma o nich dotychczas żadnej wiadomości.

JĄDERKO Jan, lat 49, rolnik, zam. w Sieńsku w r. 1943 zabrany z domu przez gestapo, wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany.

DRZAZGA Paweł, lat 51, rolnik, zamieszkał w Sieńsku. w r. 1943 aresztowany przez gestapo, wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany.

PIOTROWSKI Józef, ur. w r. 1911, rolnik, zamieszkały w Sieńsku. w r. 1940 aresztowany przez gestapo. Wywieziony do Oświęcimia, tam zamordowany.

Gestapo wykonało wyroki na nieznanym mężczyźnie Polakach, przywiezionych jesienią 1943r. od strony Jędrzejowa i Włoszczowy, rozstrzelanych na szosie z Nagłowic do Oksy. Jedną z następnych ofiar, przywiezioną przez gestapo w listopadzie 1943 roku, Polak, w wieku 40-45 lat, miał rozbitą głowę i połamane ręce. Pogrzebany został w lesie, przy szosie wiodącej ze Zdanowic do Nagłowic.

MARCISZ Wojciech, lat 45, rolnik, zamieszkały w Sieńsku, w r. 1940 aresztowany przez gestapo. Wywieziony do więzienia w Kielcach i tam stracony.

Nie ma wiadomości o losie wywiezionych w r. 1944 do Oświęcimia: MITERSKIM Janie, lat 21, szewcu i TAMBORZE Antonim, lat 21, rolniku, obu z gromady Trzciniac, dalej LATKO Władysławie, ur. 1917 roku, rolniku wywiezionym z Sieńska w r. 1943 do Dachau, GLIWIŃSKIM Julianie, ur. w r. 1917, rolniku z Sieńska, wywiezionym do Dachau w r. 1943, MOSIE Bolesławie, ur. w roku 1911, rolniku z Sieńska, aresztowanym w roku 1942 również przez gestapo, wywiezionym do Oświęcimia i BANIAKU Mieczysławie, ur. w r. 1920, rolniku z Sieńska, aresztowanym w r. 1942 i wywiezionym do Oświęcimia.

W wyniku akcji eksterminacyjnej zamordowała policja granat, na terenie tut. gminy następujących Żydów:

BIAŁKOWSKĄ Brandłę ur. w r. 1913, krawcową z Nagłowic i REMBIECHOWSKĄ Fajglę, ur. w r. 1913, rolniczkę z Rakoszyna, we wrześniu 1943r. Pochowano je w lesie Nagłowickim przy szosie, oraz cztery osoby z rodziny SZYDŁOWSKICH, w wieku 13, 24, 27 i 35 lat, jesienią 1943 roku, zwłoki pochowano w jednej mogile w lesie Łowinia tejże gminy.

Prócz tego w sierpniu 1943r. dwóch Żydów w wieku 28 i 32 lat, schwytanych we wsi Zdanowice (nazw. nieznane). Jesienią 1943r. sześciu Żydów (rodzina) przywiezionych od strony Jędrzejowa (nazwiska nieznane) i dwóch Żydów z włoszczowskiego: IDES Jankiel, lat 23 i IDEA Ryfka, lat 18, handlarze z Chlewic, gm. Moskorzew, zastrzelonych przez granatową policję w lipcu roku 1943 w lesie przy majątku Jaronowice. Tegoż roku jesienią SS. zastrzeliło 12 Cyganów, przywiezionych od Jędrzejowa, pogrzebanych w lesie nagłowickim.

## Gmina Brzegi

Gmina straciła w okresie okupacji niemieckiej stosunkowo niewielu ludzi. Represji zbiorowych nie było - przywożono jednak na ten teren ofiary z innych stron, których nie pozwolono chować na cmentarzu grzebalnym, ani też spisywać aktów śmierci (tak dokonano w dniu 31.01.1944r. przy torze kolejowym w Miąsowej masowej egzekucji 24 zakładników z więzienia kieleckiego, w odwet za przeprowadzony w dniu 26.01 zamach na pociąg urlopowy).

Ofiary mordów niemieckich z terenu samej gminy:

JUSZCZYK Zofia, lat 7, z Miąsowej, zginęła 3.09.1939 od bomby niemieckiej.

WOŹNIAK Jan, lat 26, z Miąsowej po ciężkim pobiciu na stacji kolej, w Jędrzejowie przez niem. strażników kolej., zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jędrzejowie i pochow. w J.

STAŁA Władysław, ur. 20.09.1908, z Miąsowej, po ciężkim pobiciu na stacji kolej, w Jędrzejowie przez niem. strażników kolej., zmarł w Szpitalu Pow. w Jędrzejowie i pochowany w J.

MARUSZEK Szczepan, lat 29, z Mzurowej, zastrzelony 28.05.1943 przez niem. strażn. leśnych.

MOŁĘDA Stanisław, lat 14, z Szczepanowa, zastrzelony 8.07.1943 przez szupo (schutzpolizei – przyp. red.) podczas łapanki.

JUSZCZYK Władysław, lat 22 z Miąsowej, uciekł z robót w Niemczech, zastrzelony 27.10.1943 przez policję granatową z Brzegów.

GNIAZDO Jan, ur. 26.02.1916, z Mnichowa, zginął w obozie w Oświęcimiu w r. 1944.

*uzupełnienie - Krzysztof Beznosik*

*Jan Gniazdo ur. 14.3.1914 r. w Mnichowie i tu zamieszkały przed aresztowaniem, syn Kazimierza i Marianny z domu Senk, nie żonaty. W 27.09.1943 r. przewieziony do Obozu Koncentracyjnego Flossenbürg, zarejestrowany z numerem więźnia 728, następnie w dniu 03.12.1943 r. przewieziony do Obozu KL Auschwitz [1]*

*[1] na podstawie korespondencji z p. Annette Kraus, Gedenkstätte Flossenbürg, akraus@gedenkstaette-flossenbuerg.de, www.gedenkstaette-flossenbuerg.de*

*W dniu 5.12.1943 r. transportem z KL Flossenbürg przybył do KL Auschwitz i został oznaczony numerem 166046. W dniu 20.12.1943 r. odnotowano jego zgon w obozie. Jako oficjalną przyczynę zgonu władze obozowe podały Nierenentzündung - zapalenie nerek. Podstawa informacji: numerowe i nazwiskowe wykazy transportów przybyłych do KL Auschwitz lista więźniów przeniesionych w dniu 3.12.1943 r. z KL Flossenbürg do KL Auschwitz, księgi zgonów w KL Auschwitz [2]*

[2] na podstawie korespondencji z „Archiwum PMAB - Auschwitz Museum Archives”, p. Krystyna Leśniak - biuro informacji o byłych więźniach.. [archiwum@auschwitz.org](mailto:archiwum@auschwitz.org)

Jako zakładnik przywieziony z więzienia kieleckiego dnia 31.01.1944r., rozstrzelany został przy torze kolejowym w Miąsowej (zakładników było 24, nazwiska sześciu ofiar już podaliśmy):

ZIĘTAŁ Jan, ur. 7.10.1918, syn Michała, z Brzezna, ekshumowany na cmentarz parafialny w Brzegach. (Podajemy resztę nazwisk rozstrzelanych w tym dniu przy torze kolejowym, pochodzących spoza powiatu jędrzejowskiego, których zwłok dotychczas nie ekshumowano: MŁYNARCZYK Franciszek, ur. 6.09.1914, ZIELIŃSKI Wacław, ur. 15.01.1892, DUDEK Stefan, ur. 15.03.1909, MIELOCHA Aleksy, ur. 20.3.1926, ZAJĄC Jan, ur. 4.09.1921, KOWALIK Marian, ur. 25.03.1919, KWAŚNIEWSKI Bolesław, ur. 11.02.1905, MIKIELSON Jan, ur. 10.07.1907, MATYNA Antoni, ur. 16.06.1901, SIKORSKI Leon, ur. 2.02.1912, SKOWRON Stanisław, ur. 21.11.1919, WOJTALA Stanisław, ur. 8.04.1912, KWAŚNIEWSKI Jan, ur. 11.11.1905. Ponadto na terenie gm. Brzegi znajduje się z górą 60 mogił osób, zamordowanych w różnych miejscach (obok szosy, cmentarza), których nazwisk nie ustalono.

1 kwietnia 1944 otoczyła policja niem. wieś Brzegi. Kilku Niemców udało się do domu ZIENTALA Jana, syna Piotra, lat 30. Ten chciał uciec przed aresztowaniem i został zastrzelony. Należał do tajnej organizacji.

ZIENTAL Jan, syn Szymona, lat 23, aresztowany w czasie łapanki w Jędrzejowie, jesienią 1944, rozstrzelany w dwa dni po aresztowaniu, pod Jędrzejowem.

STĘPIEŃ Leon, mieszkaniec wsi Chojny, zabrany w czasie łapanki we wsi Żerniki i rozstrzelany koło szosy na Podchojnach pod Jędrzejowem.

NASIEROWSKI Antoni, lat 48, syn Jana, ze wsi Brzezno, po aresztowaniu przewieziony do Oświęcimia, zamordowany tam w r. 1944.

Ludność wiejską zabijali Niemcy bądź na skutek doniesienia konfidentów o pracy konspiracyjnej, bądź też w czasie dokonywanych często łapanek na roboty, w czasie których otaczali wieś, a usiłujących ratować się ucieczką, strzelali. Były też, jak to stwierdzamy z nadesłanych wykazów wypadki zabicia przez Niemców młodych chłopaków wiejskich, którzy po prostu nie podobali się (!) pełniącemu służbę zbirowi niemieckiemu.

Posiadamy ponadto następujące nazwiska osób, zamordowanych przez Niemców na terenie gminy Brzegi, co do których nie ma bliższych danych, określających tło, datę lub okoliczności:

MROWICKI Władysław, syn Stanisława, lat 23, wieś Brzegi.

CIELEBAŁA Józef, syn Wojciecha, lat 19, wieś Brzezno.

ŁACHWA Stanisław, syn Wincentego, lat 18, wieś Brzezno.

GRUSZKA Jan, syn Stanisława, lat 24, wieś Brzezno.

## Gmina Nawarzyce

Poniosła stosunkowo niewiele ofiar.

W dniach 18 i 27 listopada zostało rozstrzelanych 10 osób ze wsi Wrocieryża i Przewody przez policję niemiecką. Zostali oni zadenuncjowani przez konfidentów za działalność polityczną:

KONOFAŁ Jan, lat 42, rolnik z Wrocieryża

KONOFAŁ Michał, lat 45, rolnik z Wrocieryża

STASZOWSKI Kazimierz, lat 36, rolnik z Wrocieryża

BARAN Stefan, lat 23, rolnik z Wrocieryża

BŁAJSZCZAK Feliks, lat 32, rolnik z Wrocieryża

MITRĘGA Piotr, lat 50, rolnik z Wrocieryża

MITRĘGA Tomasz, lat 58, rolnik z Wrocieryża

WALIGÓRA Władysław, lat 27, rolnik z Przewód

KALETA Stanisław, lat --, rolnik z Przewód

Wszystkie ofiary z Wrocieryża pochowane zostały na cmentarzu paraf, w miejscu, z Przewód w lesie państw. Gaik.

Nie są znane tło i okoliczności aresztowania i stracenia następujących osób: JANUS Józefy z Lubczy, STAWIARZA Wincentego z Woli Lubeckiej, REMBIELAKA Eugeniusza, IMBORA Władysława, obu z Brzezinki i PIECHOWSKIEGO Stanisława z Krakowa, czasowo zamieszki. w Brzezinkach.

## Gmina Sobków

Gmina uboga i spokojna, rzadziej zaludniona. Ofiar poniosła niewiele.

W r. 1943, za pomoc udzieloną partyzantom, otoczyli policjanci niem. we wsi Sokołów Górny dom, podpalili go i spalili w nim:

WOŹNIAK Zofię, ur. 10.08.1893, gospodynię

GŁÓD Genowefę, ur. 8.05.1922, bez zajęcia.

Uciekającego w tymże czasie z Sokołowa Górnego BROŻYŃĘ Piotra lat 35, miejscowego rolnika, Niemcy zastrzelili.

W r. 1944 zastrzelił oddział niemiecki, przeprowadzający obławę za junakami ze służby pracy NOWACKIEGO Bolesława, lat 30, szewca z Sobkowa, uciekającego na widok obławy.

Nie zdołaliśmy stwierdzić tła i okoliczności aresztowania CHODURSKIEGO Władysława, handlarza ze Sobkowa, zamordowanego w Oświęcimiu, KOWALIKA Mieczysława, robotnika z Siedlec, zabitego przez Niemców KOWALIKA Eugeniusza, robotnika, CHOJNACKIEGO Mieczysława, robotnika, WOJCIECHOWSKIEGO Kazimierza z Chmielowic, JAKUBCZYKA Witolda i DOMAGAŁY Michała, robotnika z Korytnicy, zabitych przez Niemców.

Żyd LEWKOWICZ Zachariasz z Sobkowa, zastrzelony w r. 1943 przez granatową policję, w wyniku akcji tępienia ludności żydowskiej. Zwłoki pochowano na Wierzbicy.

W r. 1943 zastrzeliła policja granatowa z Sobkowa dwu nieznanych Żydów, przywiezionych z Jędrzejowa, Zwłoki pochowano na cmentarzu żydowskim w Sobkowie, W tymże roku zastrzelił gestapowiec Kapp w lasku koło Sobkowa nieznanego mężczyznę. Zwłoki pochowano w lasku obok szosy przy Sobkowie.

## Gmina Mierzwin

RACHWANIEC Piotr, ur. 12.03.1912, kierownik szkoły z Imielna, aresztowany za działalność polit. Zamordowany w obozie koncentracyjnym Mauthausen w 1943.

Na terenie gminy odbywały się egzekucje: w r. 1939 zastrzelona jedna osoba nieznanego nazwiska - pochowana przy drodze na Wanat, 27 listopada 1943r. egzekucja 10 ofiar, przywiezionych z więzienia w Kielcach.

W lutym 1943r. zastrzeliła policja niemiecka w Motkowicach trzech Żydów nieznanymi nazwiskami z powiatu jędrzejowskiego, latem 1943r. na polach gromady Bełk, kol. Kwasków dwunastu Żydów (mężczyzn, kobiet i dzieci) złapanych w czasie obławy w lesie grom. Bełk. Nazwiska nie są znane. Zwłoki pochowano na polu grom. Kwasków, we wspólnym grobie. Podobnie w lecie 1943r. oddział S. S. wykonał w lesie motkowickim egzekucję na trzydziestu kilku Cyganach, przywiezionych od strony Jędrzejowa (mężczyźni, kobiety, dzieci). Zwłoki pochowano we wspólnym grobie w lesie.

Z końcem 1943r. aresztowany został SKRZYPCZYK ... lat ok. 49, zam. w Helenówce, podchorąży Batalionów Chłopskich, zdradzony przez konfidenta. Wkrótce po aresztowaniu, zamordowany został w obozie oświęcimskim. Razem z nim aresztowany STEPIEŃ ..., lat ok. 33, żołnierz B. Ch., zamordowany został również w Oświęcimiu.

## Gmina Raków

Gmina ta poniosła w okresie okupacji stosunkowo małe straty osobowe:

W r. 1940 aresztowany NAWROT Franciszek, ur. w r. 1885, kierownik szkoły pow. w Łysakowie, prezes Ogniska Z.N.P. zamordowany w Oświęcimiu, (data nieznana).

W lipcu 1943 roku, we wsi Węgleniec zostali rozstrzelani przez Niemców członkowie organizacji zbrojnej Bat. Chłopskich TERCZYŃSKI Edward i TERCZYŃSKI Stanisław.

W r. 1943 w lesie Łysaków, koło wsi Łączyn, rozstrzelany został przez gestapowców nieznanymi student, pochodzący z Krakowa, Pochowany przez Zarząd Gminny na cmentarzu w Jędrzejowie.

27.07.1944 roku żołnierze Wehrmachtu postrzelili bez powodu w kręgosłup rolnika KRÓLA Pawła ze wsi Ignacówka. Ranny, po kilku dniach męczarni, zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jędrzejowie.

